Wiadomości KSN Solidarność

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Nr 9–10 (366–367) **wrzesień – październik 2026 r.**

SPIS TREŚCI

KSN NSZZ „Solidarność” podczas protestu w Warszawie upomina się o przyszłość nauki i szkolnictwa wyższego

Działania Krajowej Sekcji Nauki NZZS „S”:

- Komunikat z posiedzenia Prezydium w dniu 24.09.2026 r.
- Relacja z V FUiIP
- KSN NSZZ „Solidarność” objęła patronatem 45. rocznicę strajku WSI w Radomiu

Ze strony Komisji Krajowej NSZZ „S” m.in:

- Posiedzenie Rady Dialogu Społecznego
- Platforum 2026 o przyszłości pracy platformowej
- Zmiana ustawy o związkach zawodowych
- Elektroniczne orzeczenia medycyny pracy od października 2026 r.
- Obrady Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
- „Solidarność” przed Trybunałem Konstytucyjnym

Ze strony MNiSW m.in.:

- Posiedzenia Komisji Edukacji i Nauki i Podkomisji ds. nauki i szkolnictwa wyższego
- Budżet MNiSW na rok 2027
- Akredytacje międzynarodowe dla rozwoju polskich uczelni
- Nowelizacje Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce

Rocznice

Modlitwa za Polskę – ks. Jerzy Popiełuszko

- Msza Święta za Ojczyznę 27 listopada 1983 r.

Gdy prawda nie jest najważniejsza. Śmierć profesora Cambridge – Wojciech Pillich

Wywiad ze Stanisławem Fudakowskim

Szkocja. Część 1 – Antoni Winiarski

Wybrane wydarzenia – Ewa Sobieszczańska

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność" podczas protestu w Warszawie upomina się o przyszłość nauki i szkolnictwa wyższego

17 października w Warszawie odbyła się manifestacja zorganizowana przez Krajową Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność". Bezpośrednim impulsem do jej zwołania były prace nad budżetem państwa na 2027 rok oraz pogłębiające się problemy finansowe uczelni i instytutów badawczych. Uczestnicy protestu zwracali uwagę na coraz trudniejszą sytuację sektora nauki i szkolnictwa wyższego oraz brak systemowych działań mających ją poprawić.

Kluczowe postulaty środowiska

Przedstawiciele „Solidarności" po raz drugi w tym roku publicznie zaapelowali o znaczące zwiększenie nakładów publicznych na edukację oraz naukę. Wśród najważniejszych postulatów znalazły się:

- zwiększenie finansowania oświaty do poziomu 4,7% PKB,
- wzrost nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe do 3% PKB,
- zapewnienie godnych wynagrodzeń pracownikom oświaty, uczelni i instytutów naukowych,
- powiązanie wysokości wynagrodzeń z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce.

Związkowcy podkreślali również konieczność ograniczenia nadmiernej biurokracji, zmniejszenia liczby obowiązków administracyjnych oraz przywrócenia należnego szacunku nauczycielom, nauczycielom akademickim i pracownikom nauki. Krytycznie oceniano także kolejne, często niespójne reformy systemu edukacji.

„Dość oszczędzania na przyszłości kraju"

Podczas wystąpienia na placu Zamkowym przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność" wskazywał, że dalsze zaniedbywanie edukacji i nauki stanowi zagrożenie dla rozwoju państwa. Podkreślał, że dobrze funkcjonujący system kształcenia i badań naukowych jest fundamentem nowoczesnej gospodarki oraz przyszłości kraju.

Zwrócił również uwagę na niedostateczne finansowanie infrastruktury badawczej. Jak zaznaczył, uczelnie i instytuty nie powinny zmagać się z problemami związanymi z podstawowym wyposażeniem laboratoriów czy realizacją badań naukowych.

Narastający problem kadrowy

Jednym z ważnych tematów poruszanych podczas manifestacji była sytuacja kadrowa w szkolnictwie wyższym. Zdaniem przedstawicieli związku coraz wyraźniej widoczna jest luka pokoleniowa, a młodzi ludzie coraz rzadziej wybierają ścieżkę kariery naukowej lub akademickiej.

Niskie wynagrodzenia oraz niepewne perspektywy zawodowe sprawiają, że uczelnie mają coraz większe trudności z pozyskiwaniem i utrzymywaniem nowych pracowników naukowych.

Sprzeciw wobec zamrożenia funduszu socjalnego

W swoim wystąpieniu przewodniczący odniósł się także do planów dalszego zamrożenia odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych dla pracowników uczelni. Przypomniał, że fundusz pozostaje zamrożony od 2016 roku, a proponowane rozwiązania zakładają utrzymanie tego stanu aż do 2036 roku.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność" wyraziła zdecydowany sprzeciw wobec tych planów, wskazując, że świadczenia socjalne stanowią istotne wsparcie dla wielu pracowników, zwłaszcza tych osiągających najniższe dochody.

Głos uczelni artystycznych

Podczas manifestacji wybrzmiały również problemy szkół artystycznych, których pracownicy podkreślali, że specyfika kształcenia artystycznego wiąże się z wysokimi kosztami oraz koniecznością indywidualnej pracy

ze studentami. Powoduje to dodatkowe obciążenia finansowe, które nie zawsze znajdują odzwierciedlenie w sposobie finansowania tych uczelni.

Edukacja i nauka wspólnie o swoją przyszłość

Manifestacja odbywała się pod hasłem **„Edukacja i nauka grają o swoją przyszłość!"**. Organizatorzy podkreślali, że środowiska oświaty i nauki łączy wspólny cel, jakim jest zapewnienie odpowiednich warunków do kształcenia, prowadzenia badań i rozwoju kolejnych pokoleń.

Przesłanie skierowane do władz było jednoznaczne: deklaracje o znaczeniu nauki i edukacji powinny znaleźć odzwierciedlenie w konkretnych decyzjach finansowych. Zdaniem uczestników protestu przyszłość polskiej nauki i szkolnictwa wyższego wymaga nie tylko słów wsparcia, ale przede wszystkim realnych działań i stabilnego finansowania.

DZIAŁANIA
KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Komunikat z posiedzenia Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w formie zdalnej w dniu 24.09.2026 r.

W posiedzeniu Prezydium KSN NSZZ „Solidarność” wzięło udział 14 członków Prezydium, 2 członków Komisji Rewizyjnej oraz pracownica biura KSN.

Posiedzenie poświęcone było omówieniu następujących problemów:

1. Objęcie patronatem obchodów 45. rocznicy strajku okupacyjnego pracowników i studentów w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu (obecnie Uniwersytet Radomski).

   W wyniku dyskusji, KSN NSZZ „S” podjęła decyzję o objęciu tej rocznicy patronatem. Ponadto Prezydium zdecydowało o finansowym wsparciu uroczystości rocznicowych w Radomiu.

   Należy przypomnieć, że strajk okupacyjny w WSI w Radomiu trwał od 26 października do 13 grudnia 1981 r. i był najdłuższym strajkiem w historii Polski Ludowej. Strajk dotyczył problemów personalnych i był związany ze sprzeciwem środowiska akademickiego skupionego wokół „Solidarności” oraz NZS wobec ponownego objęcia funkcji rektora przez prof. Michała Hebdę, który wcześniej został mianowany na to stanowisko przez władze państwowe. Radomski strajk wspierało ponad 50 uczelni wyższych z całej Polski. Po zakończeniu strajku, jego uczestnicy byli przez długi czas represjonowani, pozbawieni pracy i możliwości dalszej nauki. Dlatego tak ważne jest przypominanie o tych wydarzeniach i upamiętnienie tej historii.
2. Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” zaprasza do Warszawy na ogólnopolską demonstrację, która odbędzie się 17 października 2026 r. o godz. 12:00 na Placu Zamkowym w Warszawie.

   Pracownicy uczelni i instytutów badawczych chcą ponownie upomnieć się o przyszłość polskiej edukacji i nauki, godność pracy oraz odpowiednie warunki zatrudnienia wszystkich pracowników oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki.

   Podstawowe postulaty, z jakimi manifestujący przyjadą do Warszawy, to:

   ▪ godne wynagrodzenia wszystkich pracowników oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki oraz stworzenie trwałego mechanizmu ich wzrostu, powiązanego z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce,
   ▪ radykalne i trwałe zwiększenie nakładów publicznych na naukę i szkolnictwo wyższe – 3% dla nauki – czyli 100% dla Polski!,
   ▪ odmrożenie Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w uczelniach publicznych od 2027 r. i rezygnacja z dalszego ograniczania jego realnej wartości,
   ▪ stabilne finansowanie uczelni, instytutów badawczych i jednostek Polskiej Akademii Nauk, umożliwiające prowadzenie badań, rozwój kadr i realizację ich ustawowych zadań,
   ▪ szacunek dla nauczycieli, nauczycieli akademickich, naukowców oraz wszystkich pracowników oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki,
   ▪ stabilne i dobre warunki pracy,
   ▪ ograniczenie biurokracji i zbędnych obowiązków,
   ▪ ochrona jakości kształcenia oraz rangi wiedzy, edukacji i nauki,
   ▪ tworzenie warunków rozwoju dla młodych nauczycieli, naukowców, doktorantów i studentów.

3. Kongres Nauki i Oświaty – delegaci KSN uczestniczyli w dniu 22 września br. w sprawozdawczym kongresie Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność".
   Kongres był podsumowaniem działalność KSNiO w pierwszej części obecnej kadencji. Po przedstawieniu sprawozdania przez Przewodniczącego Sekretariatu, odbyła się dyskusja o aktualnej sytuacji pracowników nauki i oświaty. Podczas Kongresu przyjęto dwie uchwały, jedno stanowisko oraz apel. Dokumenty zostaną wkrótce przekazane członkom organizacji pocztą elektroniczną.
4. Prezydium KSN ustaliło terminy spotkań Prezydium oraz Rady KSN do końca bieżącego roku kalendarzowego.

Relacja z V FUiIP

Na Politechnice Gdańskiej w dniach 4-5 września 2026 r. odbyło się V Forum Uczelni i Instytutów Polskich zorganizowane przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność" w PG. Uczestnikami Forum byli przedstawiciele organizacji związkowych zrzeszonych w Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność". W sumie w Forum wzięło udział ponad 70. uczestników z 32. uczelni i instytutów badawczych. Forum zostało objęte Patronatem Rektora Politechniki Gdańskiej. Obrady odbywały się w Audytorium Novum. Szczególnymi gośćmi na uroczystym otwarciu byli: Prorektor ds. Rozwoju PG, prof. Justyna Kucińska-Lipka, Zastępca Okręgowego Inspektora Pracy w Gdańsku, inspektor Paweł Grabowski, Przewodniczący Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność", Krzysztof Dośla oraz Ksiądz Kanonik Ludwik Kowalski. Forum otworzył Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność", prof. Dominik Szczukocki.

Program pierwszego dnia obfitował w prelekcje eksperckie, takie jak:

- „Współpraca PIP z partnerami społecznymi oraz jej wpływ na wzrost kultury bezpieczeństwa w Polsce" – wygłoszona przez Pawła Grabowskiego, Zastępcę Okręgowego Inspektora Pracy w Gdańsku. Podczas prezentacji przedstawione zostały najważniejsze zadania i misja Państwowej Inspekcji Pracy, a także aktualne wyzwania stojące przed organami sprawującymi nadzór nad przestrzeganiem przepisów prawa pracy. Istotnym elementem wystąpienia były również dane dotyczące wypadków przy pracy z ostatnich lat, które pokazują, jak ważne pozostają działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracowników.
- „Bezpieczeństwo i ergonomia jako fundament nowoczesnej dydaktyki i nauki" – w którym Tomasz Sobczyk, Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy w Politechnice Gdańskiej, zaznaczył, że bezpieczeństwo i ergonomia stanowią fundament nowoczesnej edukacji oraz badań naukowych. Wskazał, że środowisko akademickie zmaga się z zagrożeniami analogicznymi do przemysłu (m.in. wysokim stężeniem CO2, hałasem, wielogodzinną pracą przy komputerze czy nieprzestrzeganiem procedur BHP), co bezpośrednio wpływa na zdrowie i efektywność pracy. Podkreślił, że dbanie o dobrostan psychofizyczny to strategiczna inwestycja, prezentując jednocześnie dobre praktyki PG, takie jak systemowe wsparcie psychologiczne, szkolenia, działania inkluzywne oraz rozwój nowoczesnej infrastruktury.
- „Etyka i odpowiedzialność w świecie AI" – w którym prof. Piotr Szczuko z Politechniki Gdańskiej, wskazał, że produkty, systemy i narzędzia AI istnieją wyłącznie dzięki danym. Ich funkcje i możliwości są konsekwencją wielu decyzji twórców, a przydatność wyniku, np. odpowiedzi z czatbota, zależy istotnie od każdego etapu budowania i trenowania algorytmu. W prezentacji wyjaśnił: proceder nielegalnego zbierania danych, które bardzo często bez oczyszczenia i weryfikacji używane są do trenowania AI, sposób oceniania wyniku i nagradzania w trakcie treningu, skalę zasobów, kosztów, sprzętu i energii potrzebnych do stworzenia nowej wersji modeli, zjawisko halucynacji, błędów, konfabulacji w odpowiedziach czatbotów. Prof. P. Szczuko przedstawił przejście od wszechobecnej stronniczości algorytmicznej, przez rozmyte poziomy odpowiedzialności, do dramatycznych skutków społecznych wynikających z używania dużych modeli językowych na wielką skalę.

- „Mit autonomicznej sztucznej inteligencji" – to kolejny wykład prezentowany przez prof. Piotra Szczuko. W prelekcji prof. P. Szczuko odniósł się do straszenia opinii publicznej opowieściami o zbuntowanej AI, która wydostała się z laboratorium i dokonywała włamań na zabezpieczone serwery. W prezentacji wyjaśniał, jak dziś urzeczywistnia się wizja autonomicznej sztucznej inteligencji. Prof. P. Szczuko rozpoczął od określenia, jakie elementy funkcji i cech definiujących „agenta" są technicznie osiągalne i implementowane w systemach AI, jakie są zasady użycia modeli językowych jako elementów generowania planu i podejmowania decyzji, jakie wiążą się z tym konsekwencje, niedoskonałości, błędy i koszty. Profesor podkreślił, że wśród kosztów i skutków krytykę wzbudza rachunek ekonomiczny na równi z istotnym negatywnym wpływem na pracę, naukę, wiedzę, zaszumienie przestrzeni informacyjnej. Pozornie pozytywny wpływ na wydajność pracy, przekłada się na przemęczenie czynnościami związanymi z nadzorowaniem „agentów" przez eksperta, koniecznością zmagania się z zalewem błędnych treści, wyników i decyzji.

Drugiego dnia uczestnicy wzięli udział w szkoleniu dotyczącym postępowań przed komisjami antymobbingowymi oraz tworzenia polityk antymobbingowych na uczelniach wyższych, które poprowadził prof. Łukasz Pisarczyk z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Podczas prelekcji omówił m.in. aktualne zmiany w przepisach prawnych oraz potrzebę budowania świadomości społecznej w zakresie przeciwdziałania mobbingowi.

W czasie Forum była prezentowana wystawa o Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Nauki (OKPN). Część merytoryczną wystawy została przygotowana przez Macieja Gacha, Dariusza Kortasa i Witolda Partekę z Pracowni Historii i Zbiorów Muzealnych Politechniki Gdańskiej, a strona graficzna przez Tytusa Cabana.

OKPN została powołana na Politechnice Gdańskiej w 1980 roku podczas I Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów Nauki NSZZ „Solidarność", w którym wzięło udział 156 przedstawicieli z 87 instytucji naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych. Głównym zadaniem OKPNu było reprezentowanie pracowników nauki wobec władz państwowych oraz koordynowanie działań organizacji związkowych w szkołach wyższych, Polskiej Akademii Nauk oraz w instytucjach naukowo-badawczych i resortowych. Celem podstawowym OKPNu była walka o nową Ustawę o Szkolnictwie Wyższym, która zastąpiłaby obowiązującą wtedy Ustawę z 15 grudnia 1951 roku, na mocy której minister nauki i szkolnictwa wyższego miał prawo podważać każdą decyzję oraz każdą uchwałę organów danej uczelni.

Uczestnicy Forum mieli również okazję zwiedzić z przewodnikiem Kampus PG, Bibliotekę PG, zbiory zabytkowe Biblioteki PG oraz odwiedzić TASK.

Na zakończenie odbyło się otwarte posiedzenie Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność", podczas którego dyskutowano bieżące i przygotowywane procesy legislacyjne związane ze zmianą ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Uczestnicy Forum stanowczo opowiedzieli się przeciwko zamrożeniu na kolejne 10 lat odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych. Projekt takiej ustawy wpłynął do Sejmu w dniu 13 lipca 2026 r. KSN planuje zwrócić się do posłów z prośbą o odrzucenie tego projektu, a jeżeli to nie da efektów, to rozważane jest skierowanie prośby do Prezydenta RP, dra Karola Nawrockiego, o zawetowanie tej ustawy.

Na zakończenie Forum uczestnicy zwiedzili Stare Miasto, przechodząc najpierw śladami Jana Heweliusza, od ul. Korzennej do Kościoła pw. Św. Katarzyny, a następnie śladami „Solidarności", od Bursztynowego Ołtarza w Bazylice Św. Brygidy do Sali BHP – miejsca, w którym 31 sierpnia 1980 roku podpisano Porozumienia Sierpniowe, co umożliwiło powstanie NSZZ „Solidarność". Po Bazylice Św. Brygidy uczestników Forum oprowadzał Ks. Kanonik Ludwik Kowalski, a po Sali BHP dr Adam Chmielecki z Fundacji Promocji „Solidarności".

Grażyna Jarosz
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność" Politechniki Gdańskiej

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność" objęła patronatem obchody 45. rocznicy strajku okupacyjnego pracowników i studentów w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu

Patronat

KPRP Patronat Kancelarii Prezydenta RP

Patronat Przewodniczącej KRASP

Marszałek Województwa Mazowieckiego

WOJEWODA MAZOWIECKI Mariusz Frankowski

Prezydent Miasta Radomia

NZS

ARCHIWA PAŃSTWOWE ARCHIWUM AKT NOWYCH

ARCHIWA PAŃSTWOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU

ZACZĘŁO SIĘ W RADOMIU

NSZZ Solidarność KRAJOWA SEKCJA NAUKI

PROGRAM OBCHODÓW:

25 października (niedziela) 2026 r.

12.30 – Katedra Radomska – uroczysta msza św. dziękczynna jako wyraz wdzięczności mieszkańcom Radomia za solidarność, wsparcie moralne i materialne protestu akademickiego

13.45 – koncert organowy – bezpośrednio po mszy św. koncert organowy w wykonaniu mistrza organowego dra Emanuela Bączkowskiego

26 października (poniedziałek) 2026 r.

9.30 – Biblioteka Uniwersytecka URad. – otwarcie wystawy: Październik'81. Pamięć – Dokument – Historia

11.00 – Wydział Transportu Elektrotechniki i Informatyki URad. – konferencja prasowa w 45. rocznicę strajku akademickiego w historycznych pomieszczeniach strajku okupacyjnego

12.00 – złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową na ścianie WTEiI URad

12.30 – spotkanie uczestników strajku w Auli A5 z władzami akademickimi, władzami Radomia i zaproszonymi gośćmi w auli WTEiI URad., odczytanie okolicznościowych listów, panel dyskusyjny pod patronatem Radomskiej Delegatury IPN

17.00 – Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego – uroczysty koncert Janusza Radka dla zaproszonych gości; koncert poprzedzą przemówienia okolicznościowe, odczytanie listów, odznaczenie uhonorowanych

19.30 – okolicznościowy bankiet w korytarzach Teatru dla uczestników obchodów

ZE STRONY
KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

www.solidarnosc.org.pl

Posiedzenie Rady Dialogu Społecznego

10 września 2026 r. odbyło się plenarne posiedzenie Rady Dialogu Społecznego poświęcone projektowi budżetu państwa na 2027 r. NSZZ „Solidarność”, reprezentowana przez przewodniczącego Piotra Dudę oraz swoich przedstawicieli w RDS, krytycznie oceniła założenia budżetowe dotyczące wynagrodzeń i polityki społecznej.

Najwięcej zastrzeżeń wzbudziła propozycja 3-procentowego wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej i dla nauczycieli. Zdaniem związku podwyżki na takim poziomie nie rekompensują rosnących kosztów życia. „Solidarność” podtrzymała postulat wzrostu wynagrodzeń o co najmniej 15% oraz podniesienia płacy minimalnej do 5200 zł.

Związkowcy krytykowali również brak postępów w realizacji zapowiadanych zmian podatkowych, w tym podwyższenia kwoty wolnej od podatku. W trakcie obrad zwracano uwagę na niewystarczające środki przeznaczone na wsparcie zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami, brak wyodrębnionych funduszy na realizację bonu senioralnego oraz kwestie związane z waloryzacją emerytur i rent.

Podczas posiedzenia poruszono także skutki finansowe tzw. reformy stażowej oraz problem finansowania Trybunału Konstytucyjnego. Przedstawiciele „Solidarności” wskazywali ponadto na brak rozwiązań osłonowych na wypadek wzrostu cen energii, co może stanowić istotne wyzwanie zarówno dla gospodarstw domowych, jak i przedsiębiorstw w 2027 r.

Platforum 2026 o przyszłości pracy platformowej

24-25 września 2026 r. w Sali BHP w Gdańsku odbyła się piąta edycja Platforum, międzynarodowej konferencji poświęconej pracy platformowej, organizowanej przez Europejską Konfederację Związków Zawodowych (ETUC) przy współudziale NSZZ „Solidarność”. W wydarzeniu uczestniczyli związkowcy, eksperci oraz przedstawiciele organizacji społecznych z wielu krajów Europy.

Głównym tematem spotkania były wyzwania związane z rozwojem gospodarki platformowej, w tym ochrona praw pracowników, warunki zatrudnienia oraz wdrażanie unijnej dyrektywy dotyczącej pracy za pośrednictwem platform internetowych. Uczestnicy dyskutowali również o wpływie nowych technologii i zarządzania algorytmicznego na rynek pracy oraz o działaniach na rzecz poprawy warunków zatrudnienia osób wykonujących pracę za pośrednictwem platform cyfrowych.

Forum Dialogu Społecznego Unii Europejskiej i państw Morza Śródziemnego

4 października odbyło się Forum Dialogu Społecznego skupiające przedstawicieli związków zawodowych i organizacji pracodawców z krajów Unii Europejskiej oraz regionu Morza Śródziemnego. Uczestnicy debatowali nad wpływem transformacji gospodarczej i cyfrowej na rynek pracy, wynagrodzenia oraz warunki zatrudnienia. Ważnym tematem były również działania wspierające podnoszenie kwalifikacji i przekwalifikowanie pracowników w obliczu zmian technologicznych. NSZZ „Solidarność” była jedyną polską organizacją uczestniczącą w tym wydarzeniu.

Zmiana ustawy o związkach zawodowych

9 października Prezydent podpisał nowelizację ustawy o związkach zawodowych oraz ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji. Nowe przepisy umożliwiają przekazywanie wybranych informacji pomiędzy pracodawcami, związkami zawodowymi i radami pracowników nie tylko w formie pi-

semnej, ale również elektronicznej lub dokumentowej. Zmiany mają uprościć komunikację i dostosować obowiązujące regulacje do współczesnych sposobów wymiany informacji. Dzięki nowelizacji strony będą mogły, na podstawie porozumień lub układów zbiorowych pracy, korzystać z elektronicznych form kontaktu przy realizacji określonych obowiązków informacyjnych.

Elektroniczne orzeczenia medycyny pracy od października 2026 r.

Od 18 października 2026 r. orzeczenia z zakresu medycyny pracy są wydawane co do zasady wyłącznie w formie elektronicznej. Pracownicy mogą uzyskać do nich dostęp za pośrednictwem Internetowego Konta Pacjenta (IKP), gdzie dokumenty są dostępne do pobrania w formacie PDF.

Zmiana obejmuje wszystkie najważniejsze orzeczenia medycyny pracy, w tym dotyczące zdolności do pracy, badań wstępnych, okresowych i kontrolnych oraz przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania określonych obowiązków. Na życzenie pacjenta lekarz może wydać również papierowy wydruk orzeczenia.

Nowe rozwiązanie ma usprawnić obieg dokumentów i zwiększyć dostępność dokumentacji medycznej. Wyjątkowo dopuszczono możliwość wystawienia orzeczenia w formie papierowej w przypadku problemów z dostępem do systemu teleinformatycznego.

Obrady Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność"

Podczas posiedzenia 7 października Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność" przyjęła dwa stanowiska odnoszące się do funkcjonowania instytucji państwowych i zasad państwa prawa. Związkowcy podkreślili, że debata publiczna powinna opierać się na merytorycznej krytyce, z poszanowaniem godności osób pełniących funkcje publiczne.

W jednym ze stanowisk zwrócono uwagę na konieczność szacunku wobec urzędu Prezydenta RP oraz równego stosowania prawa w przypadkach naruszania dóbr osobistych i znieważania funkcjonariuszy publicznych. Drugie stanowisko dotyczyło Trybunału Konstytucyjnego, którego niezależność i prawidłowe funkcjonowanie, zdaniem związku, powinny być zagwarantowane niezależnie od bieżących sporów politycznych.

„Solidarność" zaapelowała również o zapewnienie pracownikom Trybunału Konstytucyjnego stabilnych warunków pracy i terminowej wypłaty wynagrodzeń. W obu stanowiskach podkreślono znaczenie poszanowania Konstytucji, praw obywatelskich oraz zasad demokratycznego państwa prawa.

„Solidarność" przed Trybunałem Konstytucyjnym

7 października Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność" przyjęła stanowisko, w którym sprzeciwiła się działaniom mogącym prowadzić do podporządkowania Trybunału bieżącym interesom politycznym.

Główne założenia i treść tego stanowiska obejmują:

• Sprzeciw wobec upolitycznienia: Związek stanowczo sprzeciwia się działaniom rządu i większości parlamentarnej, które w jego ocenie zmierzają do podporządkowania Trybunału Konstytucyjnego bieżącym interesom politycznym.

• Obrona niezależności instytucji: W dokumencie podkreślono konieczność bezwzględnego poszanowania niezależności TK, respektowania wszystkich jego orzeczeń oraz ścisłego przestrzegania konstytucyjnych zasad ustrojowych państwa prawa.

• Prawa pracowników TK: „Solidarność" ujęła się za pracownikami administracyjnymi i obsługą Trybunału Konstytucyjnego. Wyrażono stanowczy sprzeciw wobec prób blokowania lub ograniczania finansowania tej instytucji (np. w budżecie państwa), co związkowcy uznali za formę niedopuszczalnego nacisku politycznego uderzającego w zwykłych pracowników.

Pełna treść stanowiska Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność":

ZAWODOWY
KOMISJA KRAJOWA
80-855 Gdańsk, Wały Piastowskie 24
(9) NIP 583-000-96-42

Prezydium Komisji ...dniowej
NSZZ »SOLIDARNOŚĆ«
(3)

Stanowisko KK
nr 5/26
ws. Trybunału Konstytucyjnego

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność" z całą stanowczością potępia działania zmierzające do podporządkowania Trybunału Konstytucyjnego bieżącym interesom politycznym. Próby ograniczania jego niezależności, kwestionowanie znaczenia jego orzeczeń i wykorzystywanie finansowania jako środka nacisku podważają podstawy państwa prawa, w którym obywatele powinni móc czuć się bezpiecznie.

Przez lata byliśmy przekonani, że przestrzeganie Konstytucji i obowiązek działania w granicach prawa są zasadami, których żadna władza nie może podważać, dlatego nie ma naszej zgody na sytuację, w której stają się one przedmiotem politycznego targu. Żaden mandat wyborczy nie daje prawa do dowolnego traktowania przepisów, ani przejmowania kontroli nad Trybunałem Konstytucyjnym, który ma-stać na straży praw Polaków.

Nie interesują nas przepychanki polityczne, ale prawa obywateli, którzy potrzebują pewności, że prawo będzie ich chronić, a państwo wywiąże się ze swoich obowiązków. W demokratycznym państwie żaden cel polityczny – również przedstawiany jako naprawa instytucji państwa – nie może zastępować przestrzegania podstawowych praw.

Nasz szczególny sprzeciw budzi narażanie pracowników Trybunału na utratę wynagrodzeń w imię politycznej walki. Osoby zatrudnione w tej instytucji, nie tylko sędziowie, ale przede wszystkim szeregowi pracownicy, nie odpowiadają za konflikty między organami państwa. Nie mogą być zakładnikami decyzji rządzących. Domagamy się zapewnienia środków na funkcjonowanie Trybunału i wynagrodzenia jego pracowników.

Obrona Trybunału oznacza jednocześnie dla nas obronę jego rzeczywistej niezależności. W jego składzie powinny zasiadać osoby o nieposzlakowanej opinii, niezależne politycznie, zdolne rozstrzygać na podstawie Konstytucji, bez nacisków ze strony jakiejkolwiek władzy. Obywatele muszą mieć pewność, że o ich prawach nie decyduje interes partii, która w danym momencie rządzi.

Stanie na straży praworządności jest obowiązkiem Solidarności. To część naszego dziedzictwa i tożsamości. 46 lat walki o godność człowieka, wolność i prawa ludzi pracy dają

nam mandat to tego, że gdy naruszane są podstawowe prawa obywateli, musimy zabrać głos i podjąć działania. Milczenie w takiej sytuacji oznaczałoby odejście od wartości, z których wyrośliśmy.

Wzywamy rząd i wszystkie organy władzy publicznej do przestrzegania Konstytucji, poszanowania niezależności Trybunału Konstytucyjnego, respektowania jego orzeczeń i zagwarantowania podstawowych praw jego pracownikom. Spory dotyczące instytucji państwa należy rozwiązywać zgodnie z prawem. Nie mogą one służyć jako usprawiedliwienie dla nacisków, gróźb czy pozbawiania ludzi środków do życia.

Państwo prawa ma chronić obywatela przed samowolą władzy. Jeżeli rządzący uznają, że mogą przestrzegać tylko tych zasad, które są dla nich wygodne i stosować prawo tak, jak oni sami je rozumieją, zagrożone stają się prawa każdego z nas. Na takie traktowanie państwa i jego obywateli nigdy nie będzie zgody Solidarności.

Szczególnie oburzające są sugestie prominentnych przedstawicieli władzy wykonawczej, zamiaru siłowego przejęcia nad nim kontroli przez obecną większość polityczną. Apelujemy do wszystkich środowisk politycznych i prawniczych, do wszystkich Polaków o aktywną obronę Trybunału Konstytucyjnego, a do Rządu RP, by wypełniał swoje zobowiązania wobec obywateli, którym służy.

Demokracji nie można bronić poprzez osłabianie jej fundamentów. Rzeczpospolita jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli.

Zakopane, 7 października 2026 r.

Komisja Krajowa
NSZZ „Solidarność"

Zastępca Przewodniczącego KK
Sekretarz KK
NSZZ „Solidarność"
Grzegorz Adamowicz

14 października br. przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" Piotr Duda wezwał wszystkich członków i sympatyków Solidarności do obrony Trybunału Konstytucyjnego.

Gdańsk, 14 października 2026r.
Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność"
Przewodniczący Komisji Krajowej
Piotr Duda

Członkowie i Sympatycy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność"!
Wszyscy, którym drogie są wolność, demokracja i praworządność!

Nadszedł czas, w którym nie wolno nam milczeć.

Podczas ostatniego posiedzenia Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność" przyjęła zdecydowane stanowisko w obronie Trybunału Konstytucyjnego.

Dziś, w obliczu działań wymierzonych w niezależność Trybunału Konstytucyjnego, prób siłowego przejęcia nad nim kontroli, podważania znaczenia jego orzeczeń oraz prób wywierania presji finansowej, wzywam do zdecydowanej, wspólnej i solidarnej jego obrony.
Zagrożony jest jeden z ostatnich bastionów niezależności instytucjonalnej, który w naszej ocenie władza usiłuje podporządkować swoim politycznym interesom. Nie ma na to naszej zgody!.
Od 46 lat Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność" stoi na straży wolności, godności człowieka, praw pracowniczych i obywatelskich. To dzięki odwadze i determinacji milionów Polaków odzyskaliśmy prawo do życia w demokratycznym państwie. Dziś znów nadszedł czas próby. Nie możemy biernie przyglądać się odzieraniu Polaków z podstawowych praw i zamykać oczu na kolejne bezprawne poczynania rozzuchwalonej władzy.
Nie raz zobowiązywaliśmy się do pilnowania Polski. Nadszedł czas, by to zobowiązanie po raz kolejny wypełnić. Jeżeli dzisiaj pozwolimy na podporządkowanie ostatnich niezależnych instytucji doraźnym interesom władzy, jutro zagrożone mogą być prawa każdego obywatela, każdego pracownika i każdej rodziny.
Dlatego właśnie teraz musimy stanąć murem w obronie naszej niezależności i suwerenności. Zwracam się do wszystkich struktur NSZZ „Solidarność", do organizacji zakładowych i międzyzakładowych, do działaczy związkowych, ludzi pracy, emerytów, młodzieży i wszystkich obywateli, którzy nie godzą się na takie traktowanie Rzeczypospolitej: stańmy razem w obronie Trybunału Konstytucyjnego!
Wzywamy do pełnej mobilizacji, solidarności i gotowości do podjęcia pokojowych, ale zdecydowanych działań w obronie niezależności Trybunału Konstytucyjnego, praw jego pracowników oraz konstytucyjnych fundamentów Rzeczypospolitej.
Historia wielokrotnie pokazała, że wolność nie jest dana raz na zawsze. Kiedy zostaje zagrożona – musimy stanąć w jej obronie! To jest nasz obowiązek wobec tych, którzy walczyli o wolną Polskę i odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń.

Od 15 października przed siedzibą TK odbywają się codzienne, rotacyjne dyżury przedstawicieli poszczególnych regionów Solidarności. Związkowcy zapowiadają kontynuowanie protestu do czasu rozwiązania sporu wokół Trybunału.
„Jesteśmy i będziemy tu aż do końca, do zwycięstwa! Solidarność nigdy nie przegrała. Może chwilowo przegrać bitwę, ale nigdy nie przegra wojny" – powiedział przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" Piotr Duda przemawiając 15 października przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

ZE STRONY
MINISTERSTWA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

https://www.gov.pl/web/nauka

KOMISJA EDUKACJI I NAUKI

Posiedzenie Komisji Edukacji i Nauki w dniu 2 września 2026 r.

KEN przeprowadziła pierwsze czytanie projektu ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Mazowieckiego w Płocku (druk nr 3015). Projekt, przedstawiony przez posła Mirosława Adama Orlińskiego (PSL-TD), zakłada przekształcenie Akademii Mazowieckiej w Uniwersytet Mazowiecki od 15 października 2026 r. Komisja przyjęła także poprawki doprecyzowujące kwestie kadencji rady uczelni. W posiedzeniu uczestniczyła wiceminister nauki Maria Mrówczyńska.

Posiedzenie Komisji Edukacji i Nauki w dniu 21 października 2026 r.

KEN zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na 2027 r. w zakresie szkolnictwa wyższego, nauki, oświaty oraz wybranych instytucji naukowych. Komisja pozytywnie oceniła projekt we wszystkich rozpatrywanych częściach, z wyjątkiem budżetu Polskiej Akademii Nauk, który zaopiniowano negatywnie.

Posiedzenie Podkomisji ds. nauki i szkolnictwa wyższego w dniu 17 września 2026 r.

Podkomisja rozpatrzyła raport dotyczący wypalenia zawodowego wśród pracowników szkolnictwa wyższego i nauki, przedstawiony przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz OPI PIB. Wyniki wskazują na znaczące obciążenie kadry akademickiej: 19% badanych rozważa zmianę pracy, a 44% nie ma sprecyzowanych planów dotyczących pozostania na uczelni. Ponad połowa respondentów jest niezadowolona z równowagi między pracą a życiem prywatnym, 75% pracuje w czasie wolnym, a 45% często doświadcza psychicznego wyczerpania. Raport zwraca również uwagę na nadmierne obciążenie obowiązkami administracyjnymi oraz ryzyko odpływu kadry poza sektor nauki i szkolnictwa wyższego. Badanie objęło 1160 pracowników systemu szkolnictwa wyższego i nauki.

Budżet MNiSW na rok 2027

Projekt ustawy budżetowej na 2027 r. przewiduje znaczący wzrost finansowania nauki i szkolnictwa wyższego. W części budżetowej pozostającej w dyspozycji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wydatki mają wzrosnąć o 7,5% w porównaniu z 2026 r., osiągając poziom ponad 38,4 mld zł. Łączne nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe przekroczą 47 mld zł.

Dodatkowe środki mają zostać przeznaczone m.in. na zwiększenie finansowania grantów NCN, rozwój infrastruktury sztucznej inteligencji, wzmocnienie cyberbezpieczeństwa oraz wsparcie działalności dydaktycznej i badawczej uczelni, w tym sfinansowanie 3-procentowych podwyżek wynagrodzeń dla pracowników uczelni i instytutów PAN.

Forum Ekonomiczne w Karpaczu

Podczas XXXV Forum Ekonomicznego w Karpaczu (8-10 września 2026 r.) przedstawiciele MNiSW uczestniczyli w debatach dotyczących sztucznej inteligencji, innowacji, technologii kosmicznych oraz rozwoju polskiej nauki. W wydarzeniu wzięło udział ponad 6 tys. uczestników, a program obejmował ponad 500 paneli i dyskusji.

Ważnym elementem Forum były także rozmowy o finansowaniu nauki, cyberbezpieczeństwie oraz wyzwaniach stojących przed polskimi uczelniami.

Centrum CESAR dla rozwoju AI i robotyki

15 września powołano Centrum Implementacji Sztucznej Inteligencji w Automatyce i Robotyce (CESAR), tworzone przez instytuty Sieci Badawczej Łukasiewicz, Polską Akademię Nauk oraz uczelnie techniczne. Celem inicjatywy jest rozwój i wdrażanie rozwiązań z zakresu sztucznej inteligencji i robotyki na potrzeby obronności oraz gospodarki. Centrum ma integrować krajowe kompetencje badawcze, wspierać współpracę nauki z biznesem oraz przyspieszać komercjalizację nowych technologii.

Akredytacje międzynarodowe dla rozwoju polskich uczelni

Trwa nabór wniosków w projekcie wspierającym uczelnie w uzyskiwaniu międzynarodowych akredytacji i certyfikatów jakości kształcenia. Program ma na celu zwiększenie umiędzynarodowienia polskich uczelni, podniesienie jakości kształcenia oraz wzmocnienie ich pozycji na arenie międzynarodowej. Nabór prowadzony jest do czerwca 2028 r. lub do wyczerpania dostępnych środków.

Nowelizacje Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce

6 października Rada Ministrów przyjęła dwa projekty nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, przygotowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zmiany mają uprościć wybrane procedury oraz lepiej odpowiadać na potrzeby środowiska akademickiego i pracodawców.

Pierwszy projekt koncentruje się na poprawie sytuacji doktorantów. Zakłada m.in. objęcie ich obowiązkowym ubezpieczeniem chorobowym, rozszerzenie możliwości zawieszania kształcenia z przyczyn zdrowotnych, rodzinnych lub losowych oraz zachowanie dostępu do infrastruktury uczelni po ukończeniu szkoły doktorskiej do czasu obrony rozprawy. Rozwiązania te mają ułatwić kontynuowanie badań naukowych i zwiększyć bezpieczeństwo socjalne doktorantów.

Drugi projekt dotyczy weryfikacji dyplomów ukończenia studiów. Pracodawcy będą mogli zwracać się do uczelni o potwierdzenie danych zawartych w dyplomach, jeśli pojawią się uzasadnione wątpliwości co do ich autentyczności. Zmiana ma zwiększyć wiarygodność dokumentów potwierdzających wykształcenie oraz ułatwić proces rekrutacji.

Reforma Polskiej Akademii Nauk

8 października Komitet Stały Rady Ministrów przyjął projekt nowelizacji ustawy o Polskiej Akademii Nauk. Reforma ma usprawnić funkcjonowanie PAN, poprawić warunki pracy oraz wzmocnić potencjał polskiej nauki. Wśród najważniejszych zmian przewidziano wprowadzenie obowiązkowej „trzynastki" dla pracowników, utworzenie funduszu nagród w instytutach PAN oraz uproszczenie struktury organizacyjnej Akademii. Projekt zakłada także większą reprezentację instytutów, doktorantów i młodych naukowców w procesie zarządzania PAN.

Program „Wektory Nauki 2026"

21 października 2026 r. rozpoczął się nabór do programu „Wektory Nauki", wspierającego organizację konferencji naukowych oraz wydawanie monografii prezentujących najnowsze osiągnięcia badawcze. O dofinansowanie mogą ubiegać się podmioty systemu szkolnictwa wyższego i nauki oraz instytucje zajmujące się upowszechnianiem nauki. Maksymalna wartość wsparcia wynosi 400 tys. zł dla konferencji i 80 tys. zł dla monografii.

ROCZNICE

45. rocznica I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”

5 września 1981 r. w gdańskiej hali „Olivia” rozpoczął się I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, uznawany za jedno z najważniejszych wydarzeń demokratycznych w Polsce okresu PRL. Obrady, prowadzone w dwóch turach, zgromadziły przedstawicieli związku z całego kraju i stały się forum debat nad jego programem oraz przyszłością Polski.

Podczas zjazdu wybrano władze związku, przyjęto statut oraz uchwalono kilkadziesiąt dokumentów programowych. Przewodniczącym „Solidarności” ponownie został Lech Wałęsa. Do najważniejszych przyjętych dokumentów należały m.in. „Samorządna Rzeczpospolita” oraz „Posłanie do ludzi pracy Europy Wschodniej”, które na trwałe wpisały się w historię polskich przemian demokratycznych.

fot. polskiemiesiace.ipn.gov.pl

50. rocznica powstania Komitetu Obrony Robotników

Komitet Obrony Robotników (KOR) powstał we wrześniu 1976 r., aby wspierać osoby represjonowane po protestach robotniczych w Radomiu, Ursusie i Płocku. Jego działalność koncentrowała się na niesieniu pomocy poszkodowanym oraz obronie praw człowieka. Rok później organizacja przekształciła się w Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”, odgrywając ważną rolę w rozwoju niezależnej opozycji i społeczeństwa obywatelskiego w PRL.

Działacze KOR organizowali pomoc prawną i materialną dla represjonowanych, dokumentowali przypadki łamania praw obywatelskich oraz wspierali niezależne inicjatywy społeczne i wydawnicze. Doświadczenia i kontakty wypracowane przez KOR stały się jednym z fundamentów późniejszego ruchu „Solidarność”. Działalność organizacji zakończyła się we wrześniu 1981 r.

46. rocznica złożenia wniosku o rejestrację NSZZ „Solidarność”

24 września 1980 r. do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie złożono wniosek o rejestrację NSZZ „Solidarność”. Był to ważny krok w tworzeniu pierwszego w krajach bloku wschodniego niezależnego związku zawodowego. Kilka dni wcześniej przedstawiciele komitetów założycielskich z całej Polski podjęli decyzję o utworzeniu jednej, ogólnokrajowej organizacji związkowej.

Proces rejestracji budził duże zainteresowanie społeczne i stał się symbolem dążeń do wolności oraz niezależności pracowniczej. Ostatecznie statut NSZZ „Solidarność” został zatwierdzony przez Sąd Najwyższy 10 listopada 1980 r., co przypieczętowało legalne funkcjonowanie związku i jego wyjątkową rolę w historii Polski.

MODLITWA ZA POLSKĘ – KS. JERZY POPIEŁUSZKO

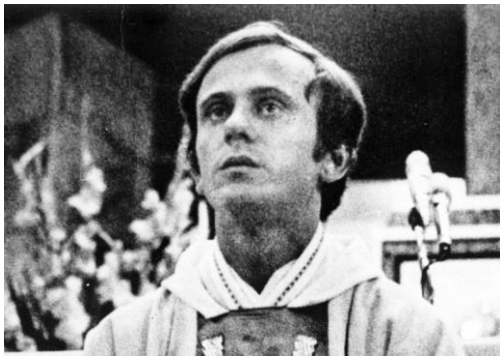

Msza Święta za Ojczyznę 27 listopada 1983 r.

Śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu, wbrew założeniom tych, którzy Go na śmierć skazali, nie była klęską, ale zwycięstwem. Krew Chrystusa przelana na krzyżu stała się źródłem zbawienia. Otworzyła ludzkości powrót do domu Ojca w królestwie niebieskim. Królestwie prawdy, miłości, sprawiedliwości i pokoju.

Obowiązek budowania królestwa opartego na tych właśnie zasadach Jezus Chrystus nałożył na wszystkich, którzy zawarli z Nim przymierze poprzez sakrament Chrztu Świętego.

Naród polski, od ponad tysiąca lat zjednoczony z Chrystusem i Jego nauką, zawsze był wierny Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Hasło „Bóg i Ojczyzna" było nierozdzielnym elementem dziejów naszego narodu. Zawsze potrafił polski lud ofiarę życia i cierpienia łączyć z ofiarą Jezusa Chrystusa, aby dzięki temu zjednoczeniu nic nie zginęło, ale by stawało się odżywczą substancją dla przyszłych pokoleń.

A wielkie były cierpienia polskiego narodu i wiele krwi przelano w jego dziejach. Zwłaszcza w czasie zaborów, różnych powstań i zrywów narodowych. Wielkie były cierpienia narodu w czasie II wojny światowej, a zwłaszcza w Powstaniu Warszawskim.

Cierpienia naszego narodu nie skończyły się po II wojnie. Nie skończyły się po latach gehenny, po obozach zagłady, po utracie milionów istnień ludzkich w obozach hitlerowskich i sowieckich. Naród zaczął odbudowywać ze zgliszcz wojennych dom ojczysty. Spoglądał z nadzieją, chociaż przez łzy, ku lepszej przyszłości. Przez łzy nie tylko dlatego, że przelał tyle krwi, że doznał ogromu cierpienia, ale przez łzy również i dlatego, że Polska, która w tak wielkim stopniu przyczyniła się do zakończenia wojny, jako jedna ze zwycięzców utraciła jedną trzecią swoich ziem, do których zawsze pozostanie tęsknota.

Wielką ofiarę cierpienia i krwi złożył nasz naród po II wojnie światowej. Tym większą, że była ona dopełniana rękami współczesnych Kainów, których ta sama matka, ziemia ojczysta wykarmiła.

Nie sposób wymieniać wszystkich powojennych cierpień narodu. Wszystkie zna tylko miłosierny Bóg.

Ale spójrzmy jednak chociaż na niektóre. Cierpiał naród, gdy najlepszych synów Polski Podziemnej i Armii Krajowej włóczono po sądach, torturowano, zadręczano przesłuchaniami, skazywano na długie lata więzienia, a wielu na karę śmierci i często wyroki wykonywano. Cierpiał w tym czasie również i Kościół. W więzieniach przebywali księża i biskupi. Bo walka z Kościołem była potrzebna do walki z narodem. Przez kilka lat przebywał w więzieniu świętej pamięci prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, za to, że bronił praw osoby ludzkiej. Ten wielki mąż stanu starał się często wbrew wszystkiemu wypełniać ewangeliczna zasadę, by oddać co cesarskie cesarzowi, a co boskie Bogu. Ale nie mógł dalej milczeć, gdy cesarz coraz bardziej sięgał po rzeczy Boskie, po ludzkie sumienia i ludzkie dusze.

Gdy dopełniał się kielich goryczy, ludzie zrywali się do protestu, słusznego protestu, bo tę słuszność przyznawali im nawet ci, przeciwko którym ten protest był kierowany.

W 1956 roku w Poznaniu robotnicy wołali: „My chcemy chleba, my chcemy wolności, my chcemy religii". Za to do nich strzelano. Polała się niewinna bratnia krew. Pozostały osierocone rodziny, były przesłuchania, bicia, więzienie. Za cenę tych cierpień i niewinnej krwi zostali zrehabilitowani najlepsi synowie Ojczyzny, wielu z nich niestety, już po śmierci. Za cenę tego cierpienia powrócił na wolność prymas Polski.

Nie zostali jednak ukarani sprawcy niewinnie przelanej krwi, nie wyciągnięto właściwych wniosków. Bicie się w piersi było nieszczere i po krótkim czasie zaczęto na nowo poniewierać narodem i Kościołem. Próbowano zamykać seminaria duchowne, odebrano im status wyższych uczelni, by móc przerwać studia seminarzystom i wcielać ich na dwa lata do służby wojskowej w specjalnych jednostkach. Poniewierano młodzieżą akademicką, wielu musiało przerwać studia. Skłócono robotników ze studentami i inteligencją.

Poprzez bolesne doświadczenia czasu milenijnego, poprzez bolesne doświadczenia młodzieży w 1968 roku, poprzez wszelkie gorycze i poniewierkę dopełnił się kielich cierpienia w 1970 roku . W kolejnym wołaniu o wolność, sprawiedliwość i prawdę, o chleb i miłość na czoło wysunęli się robotnicy Wybrzeża. Dzisiaj przed tragicznym grudniem 1970 roku, przed zastrzelonymi braćmi Gdańska i Gdyni, przed niewinnie przelaną bratnią krwią w pokorze chylimy czoła.

Pomimo że naród jeszcze raz uwierzył płomiennym deklaracjom i zaufał, już w 1976 roku robotnicy Ursusa i Radomia musieli wołać o godne warunki życia i pracy. W zamian otrzymali obelżywe słowa, wyrzucanie z pracy i hańbiące - nie sądzonych, lecz sędziów - wyroki.

Jednak cierpienia narodu przynoszą owoce. Na bratniej krwi i bólu wyrasta nowych ludzi plemię, ludzi mądrzejszych o doświadczenia minionych lat. W sierpniu 1980 roku objawiła się dojrzałość ludzi zjednoczonych we wspólnym dążeniu budowania Ojczyzny w miłości. "Solidarność" pokazała, że naród zjednoczony z Bogiem i braćmi zdolny jest wiele dokonać. Niech nikt nie mówi, że "Solidarność" poniosła klęskę. Ona idzie do zwycięstwa. Idzie powoli. Ale coraz mocniej wrasta w naród. Potrzeba jej jeszcze być może wiele wycierpieć, zahartować się jak złoto w tyglu. Ale Sierpień '80 ukazał właściwą drogę dla ludzi nowego pokolenia, dla ludzi żyjących w umiłowaniu prawdy, trzeźwości, odwagi i braterskiej miłości.

Gdyby władza chciała zrozumieć słowa kardynała Wyszyńskiego, pisane swego czasu do ministra Kąkola, że potencjalnym szkodnikiem państwa i ustroju jest ten, kto przemilcza prawdę, kto kłamie. Gdyby chciała zrozumieć, że życie ludzkie i życie narodu jest jak gleba; gdy wrzuca się w nią plewy, zbiera się chwasty, a gdy wrzuca się ziarno, ziarno prawdy, miłości, poszanowania ludzkiej godności, zbiera się plon i to plon obfity. Jakże wtedy inaczej mogłoby wyglądać życie rodaków nawet i w tej trudnej rzeczywistości, w jakiej znaleźliśmy się po wojnie. Ale niestety... Idźmy więc w naszych rozważaniach dalej.

O cierpieniach narodu od 13 grudnia 1981 roku mówiliśmy już wiele razy podczas naszych comiesięcznych mszy św. za Ojczyznę. Wspomnijmy więc dzisiaj tylko o niewinnej śmierci braci naszych górników z kopalni „Wujek", o śmierci braci z Lublina, Nowej Huty i innych miejscowości, o okrucieństwie zbrodni dokonanej na Grzesiu Przemyku. Wspomnijmy o tylu bitych i poniewieranych w godności ludzkiej siostrach i braciach. Wspomnijmy o obozach internowania rozsianych po całej niemal polskiej ziemi. O łzach matek, ojców, dzieci, żon i mężów. O więzionych bez wyroków już od dwóch lat przywódcach "Solidarności" i Komitetu Obrony Robotników. Wspomnijmy o tych, którzy przez długie miesiące byli i są jeszcze z dala od rodzin, gdyż nie chcą łamać swoich sumień przez warunkowe ujawnianie się.

O wyrzuconych z pracy i zatroskanych o byt materialny swoich rodzin. O młodzieży, którą zmusza się do zdejmowania krzyży ze ścian szkolnych, krzyży, które są symbolem ich wiary. O nauczycielach, którzy są zwalniani z pracy za to, że chcą młodzieży przekazać zdrowe zasady patriotyzmu. O wykorzystaniu środków masowego przekazu do preparowania kłamliwych oszczerstw pod adresem ludzi cieszących się szacunkiem w społeczeństwie. O poniżających godność ludzką kolejkach przed sklepami z kartkami w ręku. O płatnych donosicielach...

W ten listopadowy wieczór chcemy sobie mocno uświadomić, że takiego ogromu cierpienia narodu nie wolno nam zaprzepaścić, ale w pokornej i ufnej modlitwie musimy je składać Bogu w ofierze. Zbyt wielka jest danina krwi, bólu, łez i poniewierki złożona u stóp Chrystusa, by nie powróciła od Boga jako dar prawdziwej wolności, sprawiedliwości i miłości. By nie doprowadziła do zmartwychwstania Ojczyzny, jak to miało miejsce w 1918 roku, gdy zdawało się, że jest to niemożliwe, aby trzy mocarstwa zaborcze naraz zostały pokonane. Po ludzku niemożliwe. Ale Bóg pokazał, że u Boga wszystko jest możliwe.

Może jeszcze do skuteczności ofiarnego kielicha narodu potrzeba więcej naszego osobistego zaangażowania. Może jeszcze za mało naszych dobrowolnych wyrzeczeń, za mało czysto ludzkiej solidarności. Za mało odwagi do demaskowania zła, za mało troski o cierpiących, krzywdzonych i więzionych. Może ciągle za dużo w nas egoizmu, zalęknienia, za dużo pijaństwa, za dużo ludzi sprzedajnych, bez własnego zdania, chcących wygrywać własne interesy kosztem innych. Może ciągle jeszcze za mało tych, którzy są wierni ideałom, za które bracia nasi przelewali własną krew?

Listopad 1918 roku niech będzie zachętą dla wszystkich, którzy są jeszcze zniechęceni, upadający na duchu i zalęknieni. Niech będzie zachętą do pracy nad sobą i nad innymi, nad utwierdzeniem i pomnażaniem nadziei, że z każdej sytuacji Bóg jest zdolny wyprowadzić naród ku wolności, gdy lud jest wierny Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie i gdy żyje wiarą, nadzieją, miłością, prawdą i solidarnością.

Amen.

Nabywanie skarbów językiem kłamliwym
to słabnący oddech szukających śmierci.
(Prz 21, 6)

Gdy prawda nie jest najważniejsza.
Śmierć profesora Cambridge

Ta czarna historia dotyczy obszaru kultury „woke" w środowisku akademickim. W pewnym stopniu może nawiązywać do artykułów przedstawionych w dwóch poprzednich numerach Wiadomości KSN. Skutki i wnioski wynikające z opisanej historii mogą dotyczyć nie tylko osób, lecz także środowisk czy krajów.

Główne osoby wydarzeń to profesor socjologii Uniwersytetu w Cambridge, czarnoskóry Jason Arday, naukowiec prowadzący w Gandawie badania nad różnicami w ilorazie inteligencji (IQ) między grupami etnicznymi, biały Amerykanin postdoc Nathan Cofnas, transseksualna rektor Uniwersytetu w Gandawie Petra De Sutter oraz ambasador USA w Belgii Bill White. Temat był szeroko komentowany na zachodnich portalach internetowych i środkach przekazu.

Do opisu sytuacji profesora Jasona Ardaya, wybrano informacje zawarte głównie na portalu Clear Thinker Kaizena Asiedu, absolwenta Harvardu, filozofa i byłego producenta Riot Games, także czarnoskórego[1]. Jason Arday mając 37 lat, w 2023 roku został najmłodszym czarnoskórym profesorem na Uniwersytecie w Cambridge. Przedstawiając samego siebie w wywiadach, mówił, że urodził się w rodzinie z Ghany i wychował w złej, południowej dzielnicy Londynu. W wieku 3 lat zdiagnozowano u niego autyzm. Mówić zaczął dopiero w wieku 11 lat, a czytać i pisać nauczył się w wieku 18 lat. Oświadczył, że przebiega 600 mil w ciągu 6 dni, zebrał £5,5 milionów dla ponad 70 organizacji charytatywnych, że był profesorem wizytującym na uniwersytetach Ohio State, Glasgow i Nelson Mandela oraz wydał książkę[2].

Doktorat Arday uzyskał w roku 2015, swój pierwszy recenzowany artykuł opublikował w 2018 roku, w 2021 roku został profesorem zwyczajnym, a w 2023 roku kierownikiem katedry na Uniwersytecie w Cambridge. Opublikował około 30 prac. Przejście od stanowiska postdoca do profesora zajmuje zwykle piętnaście do dwudziestu lat. Natomiast Arday osiągnął to w ciągu zaledwie kilku lat. Był nazywany "wyjątkowym uczonym zajmującym się rasą, nierównością i edukacją". W rezultacie zaistniałych wydarzeń jego historia uzyskała niemal globalny zasięg, informowały o niej media takie jak: BBC. CNN, The Guardian, opisywano ją w około 250 artykułach.

Z czasem zauważono mały dorobek naukowy Ardaya przy nadzwyczajnej karierze. W 2023 roku socjolog Martyn Hammersley poiformował Cambridge, że praca doktorska Arday'a jest plagiatem. Biuro ds. rzetelności naukowej uniwersytetu jednakże stwierdziło, że rzekomy plagiat miał miejsce przed jego zatrudnieniem, więc sprawdzenie nie należało do kompetencji uczelni. Dziekan Wydziału Edukacji odpisał, że Arday cieszy się pełnym poparciem wydziału. Natomiast Uniwersytet w Liverpoolu (LJMU), którego Arday był doktorantem, zbadał to twierdzenie, lecz orzekł, że błędy były, ale uznał je za „mieszczące się w ówczesnych standardach akademickich" i obwinił o nie promotora.

Amerykański naukowiec Nathan Cofnas będący na stażu podoktorskim w Katedrze Filozofii i Nauk Moralnych Uniwersytetu w Gandawie, z tematem o „przyszłości liberalizmu", dalej drążył wą-tek, wystąpił o rozprawę i sprawdził ją za pomocą programu CopyLeaks do wykrywania plagiatów. Następnie na platformie Substack - służącej do bezpośredniego budowania relacji z czytelnikami – 21 lipca 2026 roku wykazał jej „znaczne pokrywanie się" z wcześniej opublikowanymi pracami oraz wykorzystanie innych publikacji bez podawania źródeł. Cofnas napisał „gdyby władze Cambridge chciały, aby czarnoskóry profesor był wzorem do naśladowania dla niedoreprezentowanych mniejszości, mogłyby znaleźć kogoś z odpowiednimi kwalifikacjami. Zamiast tego,

wybrały przypadkową czarnoskórą osobę z niesprawdzoną, baśniową historią, która praktycznie nie miała nic wspólnego z prawdziwą nauką”[3].

Cofnas już wcześniej, w kwietniu 2023 roku, na platformie Substack, w poście zatytułowanym „Jak odzyskać środowisko akademickie” („How to take back academia”) przedstawił sposoby „usuwania” naukowców, nazwanych „wokesterami” (zwolenników ideologii „woke”), poprzez „wykazanie, że nie spełniają oni minimalnych kryteriów”. Swoje poglądy i propozycje obszernie uzasadnił między innymi wynikami badań przytoczonymi w wymienionym poście, jak na przykład pokazanymi na rysunku 1.

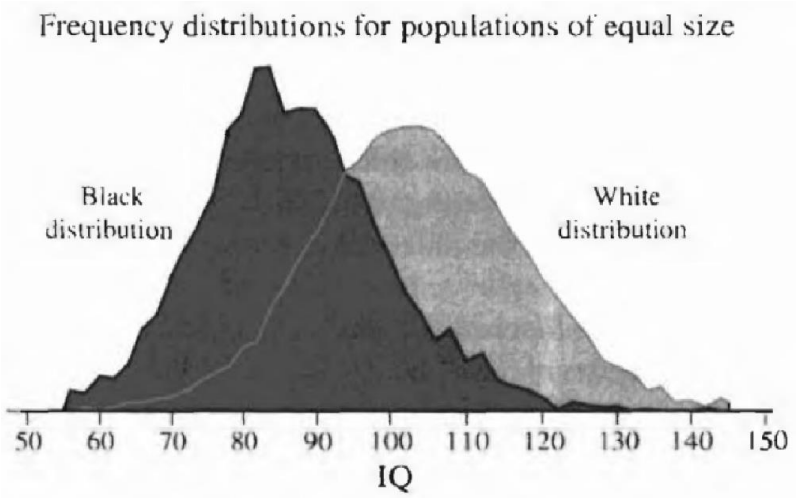

Rys 1. Wykres przedstawia wyniki badań „National Longitudinal Survey of Youth” (NLSY) ilorazu inteligencji (IQ) czarnoskórych i białych Amerykanów, będących dużą, reprezentatywną próbą, którzy w 1979 roku byli w przedziale wiekowym 14–22 lata. Wykres pochodzi z książki Richarda Herrnsteina i Charlesa Murraya zatytułowanej „The Bell Curve”.[4]

Za opublikowanie dowodów plagiatu Cofnas, który sam siebie określa jako „realistę rasowego”, został uznany rasistą, a jego twierdzenia odrzucono. Cambridge krytykę ze strony osób zgłaszają-cych obawy nazwał „podłą kampanią mającą na celu podważenie jego [uniwersytetu – przyp. WP] wiarygodności”. List solidarności z Ardayem podpisało 13 000 osób.

Środowisko akademickie już wcześniej występowało przeciwko Cofnasowi, ponieważ ma kontrowersyjne poglądy, opowiadając się za badaniami nad powiązaniem między inteligencją, rasą i dziedzicznością, a ponadto we wpisie na blogu stwierdził, że bez polityki różnorodności na Harvardzie byłoby prawie zero czarnoskórych profesorów. W maju 2000 studentów podpisało petycję przeciwko jego zatrudnieniu. Odpowiadając na zarzuty, Cofnas stwierdzał: „Moje kwalifikacje naukowe są kwestią jawną i udokumentowaną”. Natomiast „Najbardziej niedorzecznym zarzutem jest twierdzenie, jakobym »nie był zainteresowany akademicką wymianą poglądów«. Osoby wysuwają-ce takie oskarżenia próbują doprowadzić do mojego zwolnienia z pracy, a nawet uwięzienia, tylko dlatego, że wyrażam swoje poglądy”.[5]

Upublicznienie dowodów plagiatu jednak spowodowało dalsze dociekania brytyjskiej prasy. The Telegraph wykazał w rozprawie 188 zdań splagiatowanych. The Guardian badający biografię Ardaya stwierdził braki stanowisk profesora wizytującego i publikacji książki, także nieprawdziwą liczbę organizacji charytatywnych, gdyż dla jednego hospicjum dziecięcego zebrał £10 800, a 600 mil było przebiegniętych w 12 dni. Na pytanie The Guardian o braki dowodów, Arday miał odpowiedzieć: „Szczerze mówiąc, myślałem, że po prostu mi uwierzycie. Po co miałbym kłamać?”.[6]

5 sierpnia Uniwersytet w Cambridge wszczął dochodzenie w sprawie jego kwalifikacji i zatrudnienia. Arday kilka godzin później zrezygnował z pracy, wydając w intrenecie emocjonalne oświadczenie: „Nieustanne oskarżenia, spekulacje i publiczne komentarze odcisnęły piętno na mnie i na tych, których kocham”. 19 sierpnia znaleziono Jasona Ardaya martwego w swoim domu w Londynie. Prawdopodobne popełnił samobójstwo. Osierocił dwójkę dzieci. Zebrano ponad 224 tys. funtów na fundusz utworzony przez historyka kultury sir Patricka Vernona, mający wesprzeć pogrążoną w żałobie rodzinę Ardaya.

Tak więc, czy Jason Arday został „cyfrowo zlinczowany"? „Nie, Jason Arday nie został zlinczowany. Był chroniony do śmierci" (Protected to death), jak pisze wcześniej przedstawiony Kaizen Asiedu – sam czarnoskóry. I dalej między innymi: „Jason Arday nie powinien być martwy. Nie żyje, bo nie powiedział prawdy, i uniwersytety nie szukały prawdy, i jego koledzy po fachu nie domagali się prawdy". „Skupianie się na mniejszości rasistów, aby odrzucić [opinie – przyp. WP] większość racjonalnych ludzi, czyni nas wszystkich irracjonalnymi." „Ludzie unikali prawdy, a to spowodowało tragedię." „To koszt systemu. To logiczna konsekwencja tworzenia podwójnych standardów."[7]

Wcześniej dziennikarka The Guardian pisała: „Faktem jest, że wielu czarnoskórych socjologów z kręgów akademickich od pewnego czasu wyrażało wątpliwości dotyczące jego osoby. W ich oczach pojawił się znikąd. Jego wystąpienia podczas prestiżowych wydarzeń naukowych nie szły w parze z kwalifikacjami, którymi się chwalił. Odbyłam wiele rozmów z profesorami socjologii, w których kwestia ta była głównym tematem; z czasem mnożące się pytania złożyły się na pokaźną listę. Nie wypowiadali się na ten temat publicznie, ponieważ wszyscy wiedzieliśmy, że bez względu na prawdę lub wynik, jest mało prawdopodobne, aby zostało to potraktowane uczciwie, a my wszyscy przy tym ponieślibyśmy szkody."[8]

20 sierpnia Uniwersytet w Gandawie zawiesił Cofnasa ze skutkiem natychmiastowym, do czasu przeprowadzenia „wstępnego dochodzenia". We wspólnym oświadczeniu rektor Petra De Sutter, oraz prorektor Herwig Reynaert napisali: „Przywiązujemy ogromną wagę do wolności akademickiej i otwartej debaty akademickiej, nawet jeśli poglądy są kontrowersyjne. Jednak ta wolność nie jest nieograniczona". Oświadczenie to było następstwem petycji do władz uniwersytetu z marca br., - podpisanej przez 48 pracowników wydziału, 73 studentów oraz 367 naukowców z Gandawy i innych uczelni – w której wyrażono „zdumienie i oburzenie" w związku z przyjęciem Cofnasa. Zarzucano się mu m.in. promowanie pseudonaukowych idei różnic rasowych, brak samodzielnych badań nad inteligencją, „celebrowanie upadku Ardaya jako zwycięstwa" oraz rasistowskie wypowiedzi w wywiadach.[9] Jednak flamandzkie czasopismo opiniotwórcze De Doorbraak wykazało, że zawie-szenie nie jest reakcją na nagły kryzys wokół Ardaya, ale „punktem końcowym wielomiesięcznej, skoordynowanej kampanii prowadzonej z udziałem rektora Uniwersytetu w Gandawie.[10]

Z powodu zwolnienia jednak także rektor De Sutter był krytykowany. W otwartym liście do rektora, ponad 700 naukowców stanęło w obronie Cofnasa: „Jako pracownicy naukowi wyrażamy zaniepokojenie faktem, że postępowanie dyscyplinarne wszczęte przez Uniwersytet w Gandawie wobec dr. Cofnasa wydaje się działaniem odwetowym za ujawnienie przypadków nieuczciwości naukowej, do których doszło na brytyjskich uniwersytetach".[11]

Na postępowanie Uniwersytetu zareagowała ambasada Stanów Zjednoczonych w Belgii. Ambasador Bill White ostro potępił działania odwetowe Uniwersytetu w Gandawie wobec amerykańskiego naukowca, który „działając jako sygnalista, trafnie ujawnił przypadki nieuczciwości akademickiej".[12] Administracja USA dokona „przeglądu wszelkich relacji z Uniwersytetem w Gandawie", który według serwisu Politico, obecnie realizuje dwa granty z Departamentu Obrony o łącznej wartości 869 tys. dolarów.

Na portalu X ambasador oświadczył, że „rząd Stanów Zjednoczonych regularnie finansuje i wspiera badania naukowe, wymianę akademicką i inne formy współpracy z zagranicznymi uniwersytetami. Nieuczciwe, skorumpowane instytucje, które dopuszczają się nagonki i szukania kozła ofiarnego lub nagradzają takie postawy, nie są dla nas pożądanymi partnerami. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w których celem i skutkiem takiej nagonki jest ukaranie za rzetelne działania ujawniające nieuczciwość w środowisku akademickim".

„Ideolodzy działający w złej wierze będą próbowali sprowadzić tę sprawę do dyskusji nad merytoryczną wartością prac naukowych Cofnasa – lub nad ich polemicznymi przeinaczeniami. To błędne podejście. Wolność słowa oznacza ochronę również kontrowersyjnych poglądów. Co więcej, poglądy Cofnasa były znane Uniwersytetowi w Gandawie, gdy go zatrudniano.

Nadrzędnym celem wolności słowa jest obalanie kłamstw, oszustw i fałszywych ideologii. To właśnie robił Cofnas i to właśnie jest powodem, dla którego jego macierzysta instytucja chce go uciszyć."

Pod wpisem ambasadora na portalu X Elon Musk napisał „US".

W rezultacie interwencji, ambasador White napisał: „Po rozmowach ze wszystkimi stronami z zadowoleniem stwierdzam, że Uniwersytet w Gandawie i Nathan Cofnas polubownie doszli do po-rozumienia w sprawie zniesienia zawieszenia pana Cofnasa, co umożliwi mu dokończenie rocznego stażu podoktorskiego". „Z niecierpliwością oczekuję współpracy z rektor Uniwersytetu w Gandawie, Petrą De Sutter, w celu kontynuacji relacji między uniwersytetem a Stanami Zjednoczonymi. Jestem wdzięczny za jej gotowość wysłuchania głosów domagających się ochrony wolności akademickiej".[13]

Czego uczy to tragiczne wydarzenie? Jego analiza ma wiele wątków i można je szeroko komentować. Ograniczono się do jednej myśli. Istnieją prawdy znane od tysiącleci, takie jak ta przytoczona na początku tego tekstu: cytat z Księgi Przysłów (Prz 21, 6), z X w. p.n.e., przypisywana królowi Salomonowi. Niestety, wielu pysznych próbuje zmienić naturę.

Przedstawił Wojciech Pillich

Bibliografia:

1. Kaizen A.: No, Jason Arday Wasn't Lynched. He Was Protected To Death. Clear Thinker, Aug 21, 2026.
2. https://www.readclearthinker.com/p/no-jason-arday-wasnt-lynched-he-was
3. Idem
4. Pim Ch.: Academicus die plagiaat zwarte hoogleraar aantoonde, geschorst wegens racisme. De Andere Krant B.V. 28 augustus, 2026.
5. https://deanderekrant.nl/academicus-die-plagiaat-zwarte-hoogleraar-aantoonde-geschorst-wegens-racisme/
6. https://hxstem.substack.com/p/how-to-take-back-academia
7. https://www.theguardian.com/uk-news/2026/aug/27/ghent-professors-challenged-expertise-jason-arday-plagiarism-accuser
8. https://www.readclearthinker.com/p/no-jason-arday-wasnt-lynched-he-was
9. Kaizen A.: No, Jason Arday Wasn't Lynched. He Was Protected To Death. Clear Thinker, Aug 21, 2026.
10. https://www.readclearthinker.com/p/no-jason-arday-wasnt-lynched-he-was
11. Hirsch A.: Jason Arday is now the stick the right will use to beat back racial equality. Don't let that happen. The Guardi-an, 13 Aug. https://www.theguardian.com/commentisfree/2026/aug/13/jason-arday-right-racial-equality-society
12. https://www.theguardian.com/uk-news/2026/aug/27/ghent-professors-challenged-expertise-jason-arday-plagiarism-accuser
13. Pim Ch.: Academicus die plagiaat zwarte hoogleraar aantoonde, geschorst wegens racisme. De Andere Krant B.V. 28 augustus, 2026.
14. https://deanderekrant.nl/academicus-die-plagiaat-zwarte-hoogleraar-aantoonde-geschorst-wegens-racisme/
15. Idem
16. https://x.com/USAmbToBelgium/status/2090820596632289384?s=20
17. Whitford E.: Arday Accuser Nathan Cofnas Says He Will Not Be Fired. Inside Higher Ed, Aug 28, 2026.
18. https://www.insidehighered.com/news/quick-takes/2026/08/28/arday-accuser-nathan-cofnas-says-he-will-not-be-fired

Wywiad ze Stanisławem Fudakowskim

Wywiad został opublikowany w serwisie YouTube przez Stowarzyszenie „Klub Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności” (kanał YouTube: @KWIS-Votum-i9b).

Wywiad spisała **Ewa Sobieszczańska**.

fot. zrzut ekranu z youtube.com/watch?v=dbmaOCipLGk

Stanisław Fudakowski – psycholog pracy. W 1980 roku uczestnik strajków w Stoczni Gdańskiej. Członek Prezydium zarządu regionu gdańskiego NSZZ „Solidarność”. Szef Działu Interwencji w regionie. Delegat na I Krajowy Zjazd „Solidarności”. W odpowiedzi na wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku rozpoczął strajk w Stoczni. Po pacyfikacji ukrywał się. Aresztowany i skazany za kierowanie strajkiem. Od 1989 roku sędzia w Społecznej Komisji Pojednawczej. Członek Stowarzyszeń „Godność”, „Solidarni”, „Solidarni 2010”.

Czym naprawdę jest Solidarność?

Solidarność jest to współdziałanie w sprawie, która wymaga od członków tej wspólnoty osobistego zaangażowania wraz z poświęceniem do końca. Naród polski deptany, niszczony, po pierwsze przez II wojnę światową, potem przez 45 lat komunizmu, gdzie ludzie byli wyśmiewani, prześladowani, zabijani. I jeżeli dzisiaj mówimy o „Solidarności”, to musimy mieć z tyłu głowy i przed oczami Polaków, naszych rodaków, którzy wówczas, w sierpniu, upomnieli się o fundament, którym jest naród polski. „Solidarność” urosła przez cierpienie Polaków w różnych wariantach. I raptem na skutek okoliczności nie zawsze od nas zależnych – do których należała „rozkładówka polityczna” na świecie, myślę o Ameryce, o Rosji, ale także wybór Jana Pawła na papieża. To były te okoliczności dane z góry Polakom, aby odczuli, że wreszcie mają ojca. I oni z tą świadomością rozpoczęli ten strajk. Świadomość tej walki narastała z czasem przez 45 lat.

Dom rodzinny i wychowanie: Tradycje ziemiańskie oraz gospodarność

Przede wszystkim dom rodzinny tu w Sopocie, gdzie zamieszkała mama z ojcem. Oboje rodzice pochodzili z rodzin ziemiańskich, jedno z Lubelszczyzny – dziadek ze strony ojca i z drugiej strony Wielkopolska. Tradycje rodzinne gospodarskie, dbanie o Polskę. Naszym rodzicom zawdzięczam to, że nauczyli nas domu – ogarniania domu, prowadzenia domu: „Naprzód obowiązki Staszek, a potem przyjemność”. A koledzy już gwizdali, nie?. „Nie, nie: naprzód śmieci, a potem dopiero do kolegów!”. Czyli dokładnie czegoś odwrotnego niż w tej chwili ma młode pokolenie, które się buja między wygodą a przyjemnością. To się musi źle skończyć. To się musi źle skończyć! Nie było telewizji, ludzie się gromadzili, znali się. Relacje między nami były zupełnie inne. Moim stryjecznym dziadkiem, bratem mojego dziadka ze strony mamy był Józef Lipski, ostatni ambasador Polski w Berlinie, który przyjmował wypowiedzenie II wojny światowej. I w tym klimacie myśmy się wychowali.

Studia w Lublinie i połączenie psychologii z praktyką życia

Zaczynałem w Sopocie od ekonomii, ale po pół roku powiedziałem ojcu, że … „To jest ideologia, tato. Ja nie chcę tego studiować. Komunistyczna ideologia”. To w takim razie synu wybierz sobie studia jakie chcesz.

No i przez znajomych księży nawiązałem kontakt, pojechałem do Lublina, zdałem egzaminy. Pięć lat trwało. Tam zdobyłem fundamenty antropologiczne, filozoficzne no i psychologia. I potem wróciłem na wybrzeże. Tu zacząłem pracować jako „dopełnienie odpowiedzi na pytanie" w Pracowni Psychologii Pracy. Badania psychologiczne: kierowców, operatorów, wysokościowców, później policji, wojska itd., itd. Czyli nieustanny kontakt z ludźmi. To nie był przypadek – w ogóle nie ma przypadków w życiu, żadnych. Żadnych! To mi ktoś mądry powiedział: „Drugi raz się narodzisz, jak to zrozumiesz". I jak wybuchł sierpień 80 roku ja już miałem – w 68. do 73. były studia, potem wróciłem, w 73. zacząłem pracować 1 września – no to było 7 lat. Żywa psychologia. I to oczywiście mnie ustawiało na konkret. Na psychologię w działaniu, na to jak wygląda człowiek w realu – nie w książkach, tylko w realu. I potem kiedy wystąpiło to, co wystąpiło, a przedtem wybór papieża – to myśmy już grzali w sobie intelektualnie, emocjonalnie, trochę doświadczając już w pewnym sensie życia. I kiedy to wybuchło, myśmy nie mieli wątpliwości, że trzeba iść i trzeba walczyć.

Sierpień '80 i organizacja działu interwencji w regionie gdańskim

Potem były dni, właściwie tygodnie, kiedy myśmy się wszyscy zaczęli rozpoznawać pod stocznią naprzód, a potem na tych spotkaniach doszło do wyborów. W czasie wyborów zostałem zgłoszony na członka prezydium, miałem dział interwencji pod sobą w regionie gdańskim. Potem był Walny Zjazd Delegatów. Tam zostałem wybrany z ramienia regionu gdańskiego jako jeden ze współprowadzących Zjazd Krajowy. No i była nieprawdopodobna codzienna udręka i zmaganie się z materiałem ludzkim – to znaczy jako interwent jeździłem po całym regionie z interwencjami do ludzi, którzy mieli w swoich firmach już różne kłopoty z dyrekcją i tak dalej, i tak dalej. Więc to mnie również kształtowało.

Wybuch stanu wojennego i ogłoszenie kary śmierci – ciężar odpowiedzialności

I potem wybuchł stan wojenny. Przyjechałem zmordowany z portu gdyńskiego, gdzie musiałem zdjąć z przyczyn konkretnych i ważnych przewodniczącego Tarasiewicza i dopilnować, żeby wybrali następnego, no bo ten kompletnie siadł, kompromitował i tak dalej. Przyjechałem zmordowany i mówię: „Jadę jeszcze do regionu we Wrzeszczu", bo mieszkam w Sopocie. I tam mi powiedzieli, że mają z nasłuchu – bo był nasłuch – że ruch wojsk w Polsce. No to ja mówię: „Dobra, to zostajecie tu na noc?". – Tak, były dyżury. – „To jadę do Sopotu". Przyjechałem do Sopotu, dzwonię z domu, a tu telefon nie działa. Mówię do mamy: „Mamo, trzeba będzie w poniedziałek pójść do telekomunikacji, bo telefon wysiadł". No, nie skojarzyłem, poszedłem spać. Rano kolega-sąsiad mnie budzi: „A ty co tu robisz?!". Wpół do ósmej. Za pół godziny był mój przewodniczący z zakładu, Staszek Gut. Stamtąd pojechaliśmy do zarządu regionu. W regionie już był kipisz w nocy. Zarządziłem, żeby resztę rzeczy pochować, gdzie się da. Pojechałem na stocznię. Na stoczni druga brama, tam gdzie pomnik – zacząłem przemawiać z bramy, bo ludzi coraz bardziej przybywało na Placu Solidarności. Przybywali też inni działacze. Było spotkanie w sali BHP, gdzie jako członek Prezydium przewodniczyłem i mówię: „Mamy tylko jedno wyjście – statut każe podjąć strajk. Jest jeszcze drugi motyw: nie możemy dopuścić (a dzisiaj jest 10. rocznica Grudnia, kiedy krew się przelała) do rozlewu krwi. Tylko bierny opór". Towarzystwo się zgadza: „Tak, Staszek, masz rację". Potem przybywa coraz więcej ludzi, coraz więcej ludzi. Pierwsze wejście ZOMO było z soboty na niedzielę o drugiej osiem w nocy. Potem się wycofali, szukali oczywiście przywódców – czyli mnie. Ja byłem nieinternowany, w związku z tym zostałem jako jedyny członek Prezydium, który musiał to zrobić.
Siedzimy z Alosiem Szablewskim, z Muszczakiem, ja i jeszcze chyba dwie osoby u dyrektora, który nam sprzyjał, w jednym z pomieszczeń, tam niedaleko sali BHP**. I ktoś przynosi obwieszczenie z Warszawy – „do kary śmierci włącznie"**. No to ja mówię do tych moich kolegów z Alosiem Szablewskim: „Wiecie co, zostawcie mnie na chwilę. Muszę być sam". Jak wyszli, to mówię: „**Duchu Święty, co my mamy robić? Boże Wszechmogący, pomóż, bo nie damy rady"**. Nigdy w życiu nie przeżyłem takiego uczucia ciężaru osobistej odpowiedzialności jak wtedy. Tak jakby mi Mount Everest usiadł na głowę.
Przyszli z powrotem. Ja im obwieszczam to, co obwieszczam. Zostaliśmy w stoczni. Przenocowali nas lekarze w szpitalu, tym przystoczniowym. Na drugi dzień w poniedziałek przyszła załoga – 14 tysięcy. Oczywiście strajk, poparcie całkowite. Już na terenie przed stocznią były czołgi. Przemawialiśmy, ja i wielu innych. Były trzy komitety: krajowy z Krupińskim, regionalny ze mną i stoczniowy z Alosiem. Mówię o tym dlatego, żeby wprowadzić w klimat konsekwencji, odpowiedzialności, która spadła na nas i którą musieliśmy podjąć.

Dlaczego nie stchórzyłem? Świadectwo przodków i wartości

Czy mogliśmy stchórzyć? Oczywiście. Dlaczego nie stchórzyłem? Ponieważ dom, rodzice, świadectwo moich dziadków, którzy walczyli o Polskę 50, 60 lat wcześniej – w różnej formie: i pracy organicznej, i wojny, i wszystkiego. Nie było do pomyślenia, żeby uciec. Nic z tych rzeczy.

Aresztowanie, więzienie w Potulicach i krystalizacja oporu

Potem w końcu byłem aresztowany 15 marca 82 roku i skazany na 3,5 roku więzienia i 3 lata pozbawiony praw, z czego rok i 22 dni odsiedziałem w Potulicach. Było nas tam 158. Tutaj z całego pasa, od Olsztyna aż po Szczecin: Toruń, Szczecin, Gdańsk itd. – 158 osób. Najwięcej było z portu gdańskiego – 56 osób. Myśmy byli trzymani zupełnie osobno jako „Solidarność". Dla psychologa było to duże doświadczenie empiryczne, pogłębiające.

„Krystaliczna solidarność" trwała może, nie wiem, z dwa miesiące. Potem zaczęły się akcje odwetowe, ze strony tych, którzy kombinowali, jak tutaj to zatrzymać i skorzystać na tym – i skorzystali. Komuniści wylądowali miękko.

Nierozliczeni komuniści, Okrągły Stół i przemówienie premiera Jana Olszewskiego

Widziałem to jako jeden ze współprowadzących pierwszy zjazd krajowy, to z ramienia Regionu, w czasie Walnego Zjazdu w hali Olivia.

Jak się te „konwentykle" zaczęły politycznie układać, owocem tego wszystkiego był potem Okrągły Stół. Ale przedtem był akt tchórzostwa ze strony komunistów, którzy rękami generała Jaruzelskiego stworzyli warunki do tego, żeby wraz z rodzinami swoimi bezpiecznie dostać się do miejsca, w którym można ogłosić demokrację. I myśmy się na to zgodzili – przez przedstawicieli Lecha Wałęsy i bardzo wielu innych.
Jedynym człowiekiem, który się temu przeciwstawił, był premier Jan Olszewski, który przemawiając tej pamiętnej nocy w Sejmie – on przemawiał tak naprawdę do nierozliczonych komunistów i kolaborantów, i tchórzy – i zadał pytanie: „Jaka będzie Polska i czyja będzie Polska?". Wokół tego pytania dziedzictwo „Solidarności" nadal obowiązuje do współdziałania Polaków ze sobą. Jeżeli my będziemy się zatrzymywać tylko i wyłącznie na akustyce i na dogadywaniu się werbalnym w interesach, a nie będziemy wspólnotą w oparciu o fundamenty tworzące naród – czyli nie nastąpi skok świadomości u nas – rozjadą nas wrogowie wewnętrzni (kolaboranci) i wrogowie zewnętrzni, którzy pokazali kim są w czasie II wojny światowej, i ze wschodu i z zachodu. Również Ameryka do tego się przyczyniła w pewnym okresie, kiedy Roosevelt był prezydentem.

Jakimi jesteśmy gospodarzami Polski? Potrzeba rachunku sumienia

I my musimy zadać sobie jedno pytanie jako spadkobiercy „Solidarności" – jakimi jesteśmy gospodarzami Polski? Bo od czasu II wojny światowej do dzisiaj robi się wszystko różnymi metodami, aby Polacy czuli się we własnym kraju, jakby byli na wygnaniu u obcych. Nie zależy tym, którzy robią wszystko, aby Polacy byli słabi, aby Polacy odbudowali w sobie gen gospodarza. A od odbudowy genu gospodarza zależy, czy my będziemy dokonywać właściwych i dobrych personalnych wyborów. Wszystkie te nieszczęścia, łącznie z obecnym rządem, to jest na własne życzenie. To my jako Polacy „tą zupę żeśmy ugotowali". Nie czarujmy się. My musimy zrobić rachunek sumienia, którego nie zrobiliśmy wtedy, kiedy trzeba było zrobić, bo mieliśmy na czele ludzi, którzy już od dawna kolaborowali z komunistami. I oni wyszli bezbłędnie.

Na czym ten rachunek sumienia tyle lat po komunizmie powinien polegać dziś?

Na tym samym sposobie, metodzie, jaką zastosowali zaraz po II wojnie światowej tacy ludzie jak Norwegowie, jak Czesi, jak Niemcy, jak Rumuni i jeszcze parę innych krajów. Na przykład Norwegowie po II wojnie światowej wszystkich kolaborantów (z imienia i nazwiska) z Niemcami odsunęli na 50 lat od jakichkolwiek stanowisk publicznych: „Nie wolno wam ich zajmować. Możecie żyć w Norwegii, pracować dla niej. Będziecie dostawać zasłużoną pensję, a potem emerytury, ale do stanowisk nie będziecie dopuszczeni". Musi być kara. Co Norwegowie uratowali? Dwie rzeczy: dali szansę Norwegom, którzy zapłacili cenę w czasie II wojny światowej, a także zablokowali norweskie prawo przed zepsuciem. Kiedy psujemy prawo? Kiedy nie rozliczamy winnych. Myśmy

nie rozliczyli winnych – ani Niemców, którzy śmieją nam się dzisiaj w twarz, ani komunistów, którzy również śmieją się w twarz, ponieważ włączyliśmy ich do demokratycznego życia, czyli okazaliśmy się politycznymi frajerami. Bardzo wielu ludzi – patrz Okrągły Stół i Pierwszy Zjazd Krajowy – robiło wszystko, żeby się podać za bohaterów „Solidarności". My doskonale wiemy, mamy ich nazwiska, mamy wpisy w IPN-ie kim oni byli, z kim kolaborowali, z Wałęsą włącznie. Martwi mnie jedna rzecz, o której muszę koniecznie powiedzieć.

Rola świadków historii i dojrzałość narodu w obliczu represji

Mamy świetny sprzęt i mamy świadków – ludzi, którzy zadali potężny cios komunistom, generałowi Jaruzelskiemu przede wszystkim. Bardzo mało się robi, zupełnie celowo, żeby świadkowie nie weszli do historii, a zwłaszcza do głów młodych ludzi. To była nasza odwaga, nie tylko moja – całego mojego narodu, naszego narodu. Oni się nie spodziewali, oni byli przekonani, że jak ludzie zobaczą na ulicach czołgi, to zostaną w domach – nikt się nie zerwie, żeby utworzyć strajk. Strajk był warunkiem (bierny opór, oczywiście), aby nie dopuścić do rozlewu krwi. I to się tu udało za sprawą dojrzałości ludzi, do których przemawiali również odpowiedzialni przywódcy. Bo to była zagrywka, na którą liczyli komuniści, że jak my, „nam nerw puści" i powtórzymy grudzień 70 roku, to oni ten „skalp krwawy" pokażą jako winę tych „popieprzonych" ludzi. I będą mieli atut do rozgrywki wobec Ameryki, Rosji i innych. Oczywiście myśmy do tego tu w Gdańsku nie dopuścili. Stała się rzecz straszna na Śląsku – „Wujek". Ale generalnie oni ponieśli klęskę za sprawą osobistej odpowiedzialności, o której mówił Ryszard Kukliński. Bez osobistej odpowiedzialności i odwagi nic nie zrobicie. I myśmy to zrobili. Za tym Krzyżem (Wolności i Solidarności), za tym symbolem stoi każdorazowo u obdarowanego odwaga osobista, dobrowolny dar z siebie dla sprawy, w tym wypadku dla narodu jako całości. Pyta mnie jeden z dziennikarzy, kto w takim razie pana zdaniem był bohaterem „Solidarności" w Polsce. Patrząc mu w oczy – tak jak ja panu w tej chwili – mówię: „Panie redaktorze, bohater był tylko jeden". I dalej patrzę mu prosto w oczy, celowo zawieszając głos, i za chwilę dodaję: **„Bohater był tylko jeden – naród polski w całości"**.

Lekcja dla młodego pokolenia: Wiedza, kompetencje i wartość czasu

Młodym ludziom mówiłem i mówię: „Jak pójdziecie do roboty, to będziecie mieli ciężko, jeżeli nie będziecie się dzisiaj uczyć. Wy musicie całe życie zdobywać wiedzę, bo wiedza daje siłę. Przygotowujecie się do różnych zawodów, w których będziecie pracować, zdobywać pieniądze, szansę na przetrwanie. Ale będziecie mieli również nieciekawych przełożonych: dyrektorów, księgowych, kierowników, którzy nie będą was szanować. Ten brak szacunku będzie narastał w imię tego, że oni wam łaskę robią, że was zatrudniają. A i tak nic nie umiecie. No więc zaczniecie pić wódkę i na własne życzenie się wykończycie". Najlepszym remedium na to, żeby być w kursie dzieła, mówię do młodych, jest zdobywanie zawodu, obojętnie jakiego, ale to, co będziecie robić, musicie robić najlepiej z całej klasy. Oni muszą widzieć, że mają złotą kurę. Teraz jest czas, żeby zdobywać kompetencje. Do tych, którzy są starsi, no trzeba im powiedzieć: „Pracowaliśmy całe życie i co, chcecie teraz to wszystko zniszczyć?". Trzeba zagrać na ich ambicjach. A jeżeli emocjonalnie ich pobudzisz swoją mową, dobrym słowem, szczerą rozmową, że przecież jesteśmy Polakami, ciążą na nas obowiązki. **Polska ma tysiąc przeszło lat, to zobowiązuje**. I tu jest miejsce na to, żebyśmy z sąsiadami, ze znajomymi zaczęli poważnie rozmawiać, a nie robić sobie tzw. przeglądarkę życia naszych bliźnich. Czas jest największą wartością, drogi sąsiedzie – jak go zmarnujemy, to przekreślimy siebie. Wyjdziemy z najgorszą właściwie sytuacją psychiczną, psychologiczną. Mianowicie będziemy umierać w poczuciu, że właściwie zniszczyliśmy własne życie i jeszcze innych. Bo nie potrafiliśmy być dobrym, bardzo dobrym gospodarzem tej wartości, którą dostaliśmy w momencie naszego urodzenia. A tą wartością jest czas, upływ czasu. I my powinniśmy bardzo dużo mówić o tym, ażebyśmy byli na co dzień w swoich decyzjach bardzo dobrymi gospodarzami czasu. Czyli patrzyli, jakie decyzje podejmujemy, czy te decyzje służą nam i naszym bliźnim, czy buduję swoją postawą, swoim oglądem rzeczywistości, patrzeniem w oczy drugiemu człowiekowi poczucie bezpieczeństwa dla tego człowieka i chronię go przed zmarnowaniem tej wartości, którą jest czas. Czas jest największą wartością.

Wojna informacyjna, manipulacja i poszukiwanie prawdy

Trwa wojna informacyjna. Wojna informacyjna polega na tym, że się podaje właściwy komentarz dla manipulatorów. Po drugie, informacja ma być osadzona na podglebiu emocji. Rozum, wiedza, mądrość nie są po-

trzebne. Muszą być gotowce. Zastraszenie, lęk, niekoniecznie zabijanie kulą. Dzisiaj się zabija informacją. Po prostu nie podaje się wiedzy. Podaje się ideologię, gotowce. Łamanie ducha jak najbardziej. Najlepszym sojusznikiem wiary jest wiedza. Wiedza! Nie ideologia, tylko wiedza i ogląd dzieła stworzenia. Tak jest. Tak jest! I oni to doskonale wiedzą i dlatego nam podają w tej chwili spreparowane gotowce. Nie przypadkowo wystartowali zaraz po 89 roku, kiedy Mazowiecki doszedł do władzy. Wysyp marketów. A czym są markety? To są świątynie, w których się preparuje psychologicznie głowy kobiet i mężczyzn, pokazując im, że całe życie nie polega na szukaniu sensu, tylko na żarciu i na zmianie sensu na przykład takiego słowa, którym jest z jednej strony wolność, a z drugiej strony miłość.

Czym jest prawdziwa miłość i wolność wyboru?

Miłość to nie jest seks, ani uczucie: to jest tylko „pieprzyć". Miłość to jest dobrowolny dar z siebie. Czyli dokładnie to, co uczynił Chrystus na krzyżu. I to co czyni mężczyzna, kiedy poślubia kobietę. My ślubujemy nie seks, nie uczucie, tylko: „Ja, Staszek, dobrowolnie w dniu dzisiejszym czynię dar z siebie dla ciebie, Ewo". I Ewa robi to samo. Wolność wyboru nie jest wolnością. Wolność wyboru mamy w marketach. Wybór wolności jest wolnością. Nasze decyzje zapadać mają w naszym sumieniu. Kiedy ub-ek przyszedł do kolegi, którego żona miała rodzic trzecie dziecko, Tomka Moszczaka ze stoczni, z którym siedziałem, i powiedział: „Wyjdziesz jeżeli podpiszesz współpracę". A on powiedział, że nie podpisze. „To wracacie do celi". I wrócił wolny, bo miał odwagę. Ale to wymaga dojrzałości. A tu chodzi o to, żeby ludzie byli infantylni i wszystko się robi, żeby nasze gadki-komentarium było infantylnością, a nie refleksją. Na tym polega abecadło tej wojny, która się dzisiaj toczy. Zero refleksji.

„Zbroja osobistej odpowiedzialności" i nauka od gen. Ryszarda Kuklińskiego

Pojechałem do Bronowic pod Kraków, ażeby odetchnąć klimatem Wesela Wyspiańskiego Stanisława. Podreptałem, pomyślałem. Wsiadłem do tramwaju, jadę do Krakowa. W pewnym momencie uderzam się w głowę i mówię: „Staszek, przecież ten scenariusz jest ciągle aktualny: aby im się chciało chcieć". Otóż my się ciągle zachowujemy tak, **jakbyśmy byli na jakimś, nie wiem, wygnaniu**. **Musimy koniecznie odbudować w sobie gospodarza**. Tu w Polsce – tu, gdzie ja siedzę: w Warszawie, w Sopocie, gdziekolwiek – to ja jestem gospodarzem. I moja gadka się musi zmienić. Ja muszę się wyzwolić z tego balastu, lęku, strachu, obaw, nie wiadomo jeszcze czego. Bo ja wtedy będę świetnie pił piwo z kolegami, ale nie rozwiążę żadnych problemów. Bo, żeby rozwiązać problemy, trzeba pamiętać o tym, co powiedział do nas w Gdańsku śp. Ryszard Kukliński, generał, który przyczynił się do tego, że Polska nie dostała walnięcia atomem. Rozmontował to. W Dworze Artusa, tu w Gdańsku, kiedy wręczyliśmy mu szablę pamiątkową z podziękowaniem, powiedział znamienne słowa: „Polacy, jeżeli nie będziecie odważni, nie rozwiążecie żadnego swojego problemu". I tu dochodzimy do tej postawy, którą widać codziennie – jak my się zabieramy „po gospodarsku" do rozwiązywania naszych problemów gospodarczych, politycznych, społecznych, międzyludzkich. Nasza gadka jest rozjechana. My nie gadamy konkretnie. My nie gadamy zdecydowanie. My nie gadamy z poszanowaniem drugiego człowieka. Uciekamy w chamstwo, w agresję, w złość. Nasza gadka powinna być krótka, twarda, taka, jak mówi człowiek, który wie, czym zarządza, i że od niego zależy jego odpowiedzialność i przyszłość – jego, jego dzieci, jego pracowników itd. **My się cały czas zachowujemy, jakbyśmy byli petentami**. Jasno widzę naszą czarną przyszłość. My musimy w tej chwili ubrać zbroję osobistej odpowiedzialności, do bólu, i na pierwszym miejscu postawić rozum. I prosić Pana Boga o mądrość dla nas, bo my jesteśmy głupi politycznie. Po prostu, jesteśmy politycznymi głuptasami. Nie potrafimy wybrać najlepszych ludzi spośród siebie. Jak tego nie odbudujemy i nie staniemy w prawdzie, o co pan pytał na początku, pierwszymi, którzy dostaną w łeb, będą nasze dzieci i nasze wnuki. I nie liczmy na to, że będą nas dobrze wspominać. Ponieważ życie, wedle definicji biologicznej, polega na spalaniu, należy spłonąć jak najjaśniejszym światłem w czasie, kiedy tu jesteśmy, dając jak najmniej produktu ubocznego w formie dymu. A dlaczego? Mój profesor, twórca elektromagnetycznej teorii życia, ksiądz profesor Sedlak, na którego wykłady chodziłem, powiedział nam w Radomiu w czasie sympozjum: „Życie jest światłem" – bo go zapytali, czym jest życie? Życie jest światłem załamanym w krysztale czasu. I wcale bym się nie zdziwił, gdyby się okazało, że Pan Bóg ma naturę świetlistą.

Z cyklu: wędrówki po świecie . . .

SZKOCJA. Część 1.

Mapa Szkocji – Google Maps.
Fot. 01. Balloch. Storczyki.

Z Walii jedziemy na północ w kierunku Szkocji.

Krajobraz został ukształtowany przez lodowce podczas epoki lodowej. Długie, wąskie pasma górskie oraz jeziora rynnowe świadczą o lodowcach pokrywających kiedyś Szkocję. Energię spadającej wody wykorzystywano m.in. do produkcji energii elektrycznej, przy czym elektrownie korzystały nie tylko z energii wodnej, ale także z energii dostarczanej przez słońce i wiatr. Korzystano też z energii jądrowej oraz energii uzyskanej ze spalania węgla i gazu. Obecnie głównym paliwem dla elektrowni jest gaz ziemny, doprowadzany do elektrowni przez instalację gazową.

Fot. 02. Rurociąg doprowadzający wodę do turbin elektrowni wodnej Loch Sloy w Szkocji, położonej nad jeziorem Loch Lomond. Zainstalowana moc: 152,5 MW.
Fot. 03. Kamienny słupek lub cokół z wykutym napisem **„NORTH OF SCOTLAND HYDRO-ELECTRIC" –** nazwą organizacji zarządzającej elektrowniami wodnymi działającymi w szkockich górach w latach 1943-1990.

Fot. 04. Balquhidder Kościół parafialny Kościoła Szkockiego. Ruiny starego kościoła z 1631 r. i nowy kościół z XIX w., a w nim płyta nagrobna św. Angusa z VIII w.
Fot. 05. Balquhidder – grób patrioty szkockiego Rob Roya MacGregora (1671-1734), jego żony Mary oraz dwóch synów (Colla i Robina). Przydomek Roy pochodzi od gaelickiego słowa oznaczającego rudy. Na pomniku jest napis: „MacGregor Despite Them – wbrew nim wszystkim".

Rob Roy był pasterzem, należał do klanu Gregorów. W 1712 r. główny pasterz zbiegł z dużą sumą pożyczonych pieniędzy, co doprowadziło MacGregora do bankructwa. Jego ziemie przejął książę Montrose i eksmitował rodzinę Roba.

Rob został rozbójnikiem. Brał udział w powstaniach jakobickich, których celem było przywrócenie katolickiej rodziny Stuartów na brytyjski tron. Został ułaskawiony przez króla. Jego życiorys zainspirował pisarzy i filmowców.

Fot. 06. Black Mout. grał na dudach szkockich.
Fot. 07. Black Mount. Pomnik z kamieni ze wszystkich szczytów o wysokości powyżej 3000 stóp upamiętniający Sir Hugha T. Munro oraz wspinaczy, którzy zginęli w szkockich górach.

Jedziemy dalej przez wyżynny Highland, tereny górskie. Najwyższym pasmem górskim są Grampiany ze szczytem **Ben Nevis** (1345 m n.p.m.). Przejeżdżamy przez piękną, ale tragiczną dolinę Glencoe, bo w 1692 r. oddziały króla Wilhelma zdradziecko zamordowały członków klanu MacDonaldów.

Kierujemy się do Banavie, gdzie oglądamy „Schody Neptuna" – zespół śluz zbudowanych na Kanale Kaledońskim.

Przez Fort Wiliam dojeżdżamy na nocleg na campingu w Corpach. Wieczór i noc uprzykrzały nam meszki.

Fot. 08. Loch Ailrot. Polski kościół Our Lady of the Braes (Naszej Pani ze Wzgórza) z 1872 r. Ostatnia msza św. została odprawiona w 1980 r. Budowa kościoła związana jest z klęską głodu w Irlandii i Szkocji w 1846 r. Obecnie budynek jest własnością prywatną.
Fot. 09. Kolorowe skały w Fort William.

Płyniemy promem do Ardvasar, portu na wyspie Skye, gdzie w twierdzy rodowej klanu MacLeod zwiedzamy piękny ogród oraz Muzeum Klanów. Oglądamy też skalną iglicę Old Man of Storr oraz skały Kilt Rocks .

Fot. 10. Zamek Dunvegan na wyspie Skye. Najstarszy nieprzerwanie zamieszkały zamek w Szkocji. Zamek można zwiedzać w sezonie letnim.
Fot. 11. Araukaria w ogrodzie zamku Dunvegan.

Fot. 12. Crocosmia. W ogrodzie zamku Dunvegan.
Fot. 13. Bazaltowe skały i iglica **Old Man of Storr**. Wyspa Skye.

Fot.14. Bazaltowa iglica **Old Man of Storr** o wysokości 50 m.
Fot.15. Zamek Eilean Donan – zbudowany na wyspie na jeziorze Loch Duich. Kamienny most łączy zamek z główną wyspą.

Jedno ze szkockich jezior – Loch Ness – zyskało światową sławę. W 1933 r. para lokalnych mieszkańców twierdziła, że widziała ogromne zwierzę na powierzchni jeziora. Pierwsze wzmianki o tajemniczym stworzeniu podobnym do dinozaura, pochodzą z VII w.

Jak dotychczas, badania jeziora różnymi metodami, m.in. sonarami, nie potwierdziły istnienia jakiegoś potwora w jeziorze.

W Loch Ness jest więcej wody niż we wszystkich jeziorach Anglii i Walii razem wziętych.

Fot. 16. Jezioro Loch Ness (dł. 37 km, maksymalna głębokość 230 m).
Fot. 17. Nessie w jeziorze Loch Ness.

Tekst i zdjęcia z wycieczki w 2012 r.
Antoni Winiarski

WYBRANE WYDARZENIA

sierpień-wrzesień 2026

Ewa Sobieszczańska

Fot. Adrian Grycuk – praca własna

1 sierpnia. 82. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. 31 lipca, w przeddzień 82. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, Prezydent Karol Nawrocki wziął udział w uroczystościach upamiętniających uczestników i ofiary zrywu z 1944 roku. Przy Pomniku Powstania Warszawskiego na Placu Krasińskich została odprawiona msza święta polowa, której przewodniczył ks. bp Wiesław Lechowicz, biskup polowy wojska Polskiego. „Wybuch Powstania Warszawskiego nie był impulsywnym romantyzmem ani emocją. Mogą tak mówić tylko ci, którzy zapominają, że wyrok na Warszawę i Polskę został wydany w roku 1939. Od roku 1939 w pracy organicznej, w pracy pozytywistycznej Polacy zbudowali największe podziemne państwo świata: ze swoimi sądami, ze swoją edukacją, kulturą, sztuką, z największą podziemną armią świata. To nie jest impulsywny romantyzm. To także cecha tego wielkiego, pięknego narodu" – powiedział Prezydent podczas uroczystości. Wydarzenie zgromadziło Powstańców, przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, Warszawiaków oraz turystów odwiedzających stolicę. www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/apel-pamieci-w-holdzie-bohaterom-powstania-warszawskiego,124048

Instytut Pamięci Narodowej oddaje hołd Powstańcom Warszawskim, uczestnicząc w uroczystościach państwowych i organizując wydarzenia w całej Polsce.
ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/244513,82-rocznica-wybuchu-Powstania-Warszawskiego.html

Fot. Adrian Grycuk – praca własna

5 sierpnia. W Warszawie, przy Pomniku Pamięci 50 Tysięcy Mieszkańców Woli Zamordowanych przez Niemców podczas Powstania Warszawskiego 1944 – ofiar Rzezi Woli w pierwszych dniach powstania, odbyły się uroczystości upamiętniające 82. rocznicę masowych mordów na ludności cywilnej Warszawy.
ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/245935,Upamietnilismy-ofiary-Rzezi-Woli.html

12 sierpnia. Uroczystość chrztu i wodowania fregaty ORP „Wicher" w Gdyni z udziałem prezydenta Karola Nawrockiego, premiera Donalda Tuska oraz przedstawicieli Marynarki Wojennej RP.

Źródło: gov.pl/web/obrona-narodowa

W lipcu 2021 roku podpisano umowę między Inspektoratem Uzbrojenia i Konsorcjum PGZ-Miecznik na dostawę trzech fregat dla Marynarki Wojennej RP w ramach programu Miecznik. Kontrakt ten jest największym w historii zamówieniem dla krajowego przemysłu obronnego. Marynarka Wojenna RP otrzyma trzy fregaty wyposażone w nowoczesne systemy radiolokacyjne, artyleryjskie i rakietowe. Nowe fregaty będą realizować szeroki zakres zadań na polskich obszarach morskich i we współpracy z Sojusznikami w ramach wspólnych misji, operacji i ćwiczeń. Fregaty oparte na brytyjskim projekcie Arrowhead 140, w dużej mierze są budowane przez rodzimych specjalistów. Zajmuje się tym konsorcjum PGZ-Miecznik, utworzone przez Polską Grupę Zbrojeniową i PGZ Stocznię Wojenną w Gdyni. Finalizacja całego programu "Miecznik" przewidziana jest na 2032 r.
www.rmf24.pl/fakty/polska/news-orp-wicher-ochrzczony-historyczna-chwila-w-pgz-stoczni-wojen,nIdn,1013419

15 sierpnia, sobota. Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i Święto Wojska Polskiego.
Uroczystość Wniebowzięcia NMP to jedno z najważniejszych świąt maryjnych w roku liturgicznym Kościoła katolickiego. W Polsce obchody te łączą się ze Świętem Wojska Polskiego oraz 106. rocznicą Cudu nad Wisłą. Jak każdego roku w dniach 12–15 sierpnia przypadła kulminacja natężenia ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę w Częstochowie. Centralnym punktem uroczystości na Jasnej Górze była odpustowa Msza św. o godz. 11.00 przy ołtarzu polowym – odprawiona pod przewodnictwem przedstawicieli Episkopatu Polski, z udziałem licznie zgromadzonych pielgrzymów z Polski i z zagranicy, przedstawicieli władz oraz Wojska Polskiego. Podczas liturgii tradycyjnie pobłogosławiono przyniesione przez wiernych zioła i kwiaty, co nawiązuje do ludowej nazwy tego święta – Matki Boskiej Zielnej.
news.jasnagora.pl/aktualno%C5%9Bci-1/uroczysto%C5%9B%C4%87-wniebowzi%C4%99cia-nmp-15-sierpnia-program/
W Warszawie odbyły się centralne obchody Święta Wojska Polskiego, upamiętniające zwycięstwo polskich sił nad Armią Czerwoną w Bitwie Warszawskiej 1920 roku – uważanej przez historyków za jedno z decydujących wydarzeń w dziejach Polski, Europy i świata. W uroczystościach uczestniczył Zwierzchnik Sił Zbrojnych RP, prezydent Karol Nawrocki, a także wicepremier, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. Rano w Katedrze Polowej Wojska Polskiego sprawowana była Msza św. w intencji ojczyzny i polskich żołnierzy z udziałem najwyższych władz państwowych. Liturgii przewodniczył bp polowy Wiesław Lechowicz. Kulminacyjnym punktem obchodów była defilada na warszawskiej Wisłostradzie. W defiladzie wzięło udział ok. 2 tys. żołnierzy, reprezentujących wszystkie pięć rodzajów sił zbrojnych: Wojska Lądowe, Siły Powietrzne, Marynarkę Wojenną, Wojska Specjalne i Wojska Obrony Terytorialne, jak również 300 pojazdów oraz kilkadziesiąt statków powietrznych polskich i sojuszniczych. Można było zobaczyć m.in. najnowszy nabytek polskich Sił Powietrznych: samolot wielozadaniowy F-35, z których pierwsze trzy dotarły do Polski w maju.

Prezydent Karol Nawrocki podczas uroczystej defilady wręczył dwudziestu jeden oficerom Wojska Polskiego akty mianowania na stopnie generalskie i admiralskie.
fot. prezydent.pl – Marek Borawski/KPRP [15.08.2026]
www.prezydent.pl/aktualnosci/nominacje/swieto-wojska-polskiego-awanse-generalskie-i-admiralskie,124911
Równolegle na wodach Zatoki Gdańskiej w Gdyni odbyła się parada morska, w której udział wzięło ponad 20 okrętów Marynarki Wojennej, a także przelot lotnictwa MW. W uroczystości uczestniczyli premier Donald Tusk i marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska.

TV Republika/zrzut ekranu

18 sierpnia. W wieku 98 lat zmarła Krystyna Kodymowska, ps. "Stokrotka", łączniczka i sanitariuszka Armii Krajowej, harcerka Szarych Szeregów. Brała udział w kolportażu prasy konspiracyjnej, udzielaniu pomocy ukrywającym się rannym żołnierzom konspiracji oraz wysyłaniu paczek żywnościowych do obozów jenieckich. 1 sierpnia 1944 roku miała 16 lat. Nie mogąc dotrzeć do miejsca koncentracji swojej drużyny w Szpitalu św. Łazarza, zgłosiła się do Szpitala Wolskiego. Opatrywała rannych, karmiła chorych i pomagała personelowi medycznemu. Była świadkiem masakry ludności cywilnej na Woli. Wtedy też Niemcy rozstrzelali jej ojca. Z matką i siostrami została wywieziona na roboty przymusowe do Niemiec. Jej synem jest gdyński muzyk Jędrzej Kodymowski, założyciel zespołu Apteka. www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/krystyna-stanislawa-kodymowska,3699.html
29 sierpnia. Po kilkugodzinnym posiedzeniu katowickiego sądu, który rozpoznawał wniosek prokuratury o tymczasowe aresztowanie szefa PKOl Radosława Piesiewicza, zapadła decyzja o trzymiesięcznym areszcie. Radosław Piesiewicz został zatrzymany dwa dni wcześniej w ramach śledztwa w sprawie Zondacrypto. W śląskim wydziale Prokuratury Krajowej usłyszał zarzuty płatnej protekcji oraz zaspokojenia grupy wierzycieli Zondacrypto z pokrzywdzeniem innych, w związku z grożącą niewypłacalnością. Nie przyznaje się do winy.

Po przesłuchaniach prokuratura skierowała wniosek do sądu o aresztowanie na trzy miesiące. www.rp.pl/przestepczosc/art45070061-trzymiesieczny-areszt-dla-radoslawa-piesiewicza

30 sierpnia, niedziela. 46. rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych w Szczecinie. 30 sierpnia 1980 roku w stołówce Stoczni Szczecińskiej podpisano pierwsze z Porozumień Sierpniowych, które otworzyły drogę do powstania „Solidarności". Z tej okazji w południe, przy bramie Stoczni Szczecińskiej odbyły się rocznicowe obchody, których organizatorem był Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Pomorza Zachodniego, a współorganizatorami Centrum Solidarności „Stocznia" oraz Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie. Uroczystości rozpoczęła Msza Święta w kościele pw. św. Stanisława Kostki.
solidarnosc.szczecin.pl/wspolnie-uczcilismy-46-rocznice-podpisania-porozumien-sierpniowych-i-powstania-solidarnosci/

W dniach 29–30 sierpnia w prezydenckiej rezydencji w Juracie ponad osiemset młodych osób z całej Polski, na zaproszenie Prezydenta Karola Nawrockiego, wzięło udział w wyjątkowym wydarzeniu „Przyszłość.pl" Przez dwa dni ten zamknięty ośrodek stał się miejscem licznych debat i spotkań poświęconych przyszłości Polski. Poruszono tematy dotyczące m.in. polityki międzynarodowej, rozwoju sztucznej inteligencji, wpływu mediów społecznościowych na wychowanie dzieci i młodzieży oraz recepty na sukces w polityce. Młodzież miała okazję do bezpośrednich rozmów z głową państwa, a także do integracji podczas zawodów sportowych i zabawy na koncertach znanych wykonawców.
Aby wziąć udział w wydarzeniu, osoby w wieku 18-26 lat musiały wypełnić formularz zgłoszeniowy, podać dane osobowe oraz odpowiedzieć na pytania dotyczące doświadczenia i zainteresowań. Udział był bezpłatny, lecz uzależniony od decyzji organizatora (wpłynęło ponad 2000 zgłoszeń).

31 sierpnia. 46. rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych w Gdańsku. Oddzielne wydarzenia zorganizowały miasto i Europejskie Centrum Solidarności oraz NSZZ „Solidarność". W historycznej Sali BHP Stoczni Gdańskiej odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność" z udziałem m.in. prezydenta Karola Nawrockiego, przewodniczącego NSZZ „Solidarność" Piotra Dudy, a także byłych działaczy opozycyjnych, samorządowców i parlamentarzystów. Podczas uroczystości prezydent Nawrocki odznaczył działacza opozycji antykomunistycznej w PRL i członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej Krzysztofa Wyszkowskiego Orderem Orła Białego „w uznaniu znamienitych zasług dla Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności dla przemian demokratycznych i wolnej Polski" oraz za „osiągnięcia w działalności państwowej i publicznej". Po spotkaniu w Sali BHP prezydent wziął udział w złożeniu kwiatów przy historycznej Bramie nr 2 Stoczni Gdańskiej. Zwieńczeniem obchodów była Msza święta w Bazylice św. Brygidy.
solidarnosc.gda.pl/aktualnosci/uroczystosci-sierpniowe-2026-r/

1 września. Na przełomie sierpnia i września doszło do serii pożarów obiektów przemysłowych w Gdyni, Lublinie i Skarżysku-Kamiennej:

• Gdynia. 30 sierpnia nad ranem spłonęła hurtownia zabawek przy ul. Chwaszczyńskiej. Mieszkańcy słyszeli serię wybuchów, a gryzący, czarny dym unosił się nad okolicą przez wiele godzin. W odległości około 200 metrów znajduje się zakład firmy AREX, należącej do tej samej Grupy WB, której obiekt w Skarżysku-Kamiennej został kilka godzin później celowo podpalony. Grupa WB jest jednym z najważniejszych prywatnych podmiotów polskiego przemysłu obronnego; produkuje m.in. systemy bezzałogowe, a sam AREX wytwarza zaawansowane rozwiązania dla sektora wojskowego. Służby badają m.in. hipotezę, czy podpalenie hurtowni zabawek nie było pomyłką dywersantów, których rzeczywistym celem miał być właśnie pobliski zakład obronny.

• Lublin. 30 sierpnia doszło do pożaru magazynu fabryki JFG Composites. Spaliła się cała hala magazynowa wraz z częścią biurową. Spółka produkuje komponenty i części do samolotów, śmigłowców oraz obiektów latających, a straty oszacowano na około pięć milionów euro. Śledczy badają kilka możliwych przyczyn, w tym celowe podpalenie, awarię techniczną i przypadkowe zaprószenie ognia.

• Skarżysko-Kamienna. W nocy z 30/31 sierpnia wybuchł pożar hali produkcyjnej Zakładu produkcyjnego firmy WB Electronics, wyspecjalizowanej i strategicznej fabryki sektora zbrojeniowego wojskowych systemów bezzałogowych. Według ustaleń śledczych ogień miał zostać podłożony celowo przy wykorzystaniu materiałów łatwopalnych. Monitoring zarejestrował zamaskowaną osobę, która dostała się na teren zakładu. W wyniku pożaru zniszczeniu uległy pomieszczenia magazynowe, a wartość wyrządzonej szkody wynosi co najmniej

15 mln zł. Dzięki szybkiej reakcji straży pożarnej i pracowników zakładu pożar nie rozprzestrzenił się na cały obiekt. Małopolski Wydział Prokuratury Krajowej wszczął śledztwo w sprawie pożaru. Sprawa jest traktowana jako „udział w działalności obcego wywiadu przeciwko RP oraz dopuszczenie się przestępstwa o charakterze terrorystycznym" — poinformował rzecznik PK. Postępowanie jest prowadzone wspólnie z funkcjonariuszami Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

6 września. Małżonka Prezydenta RP Marta Nawrocka złożyła wizytę w Republice Austrii. Była to jej trzecia, po Paryżu i Waszyngtonie, samodzielna podróż zagraniczna w roli Pierwszej Damy. Towarzyszyli jej szef gabinetu Prezydenta RP Paweł Szefernaker oraz prezydencki doradca Jan Józef Kasprzyk. Marta Nawrocka wzięła udział w uroczystościach 343. rocznicy odsieczy wiedeńskiej oraz 43. rocznicy obecności na Kahlenbergu Ojca Świętego Jana Pawła II.
www.prezydent.pl/malzonka-prezydenta/aktywnosc/wizyta-pierwszej-damy-w-republice-austrii,125823

Fot. archiwa.pl

7 września. W wieku 82 lat, zmarł ks. Stanisław Małkowski – wybitna postać opozycji demokratycznej i kapelan „Solidarności". Msza święta pogrzebowa zostanie odprawiona w Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie, dnia 17.09.2026 r., o godz. 12.00, po czym nastąpi przewiezienie i pochowanie Ciała na Powązkach Wojskowych. Od lat 60. XX wieku był zaangażowany w działalność opozycyjną. 11 listopada 2021 r. został uhonorowany przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę Orderem Orła Białego.

9 września. Siły irańskie i amerykańskie przeprowadziły wzajemne ataki na bazy lotnicze oraz tankowce na Bliskim Wschodzie, powodując zniszczenie kilku irańskich statków. W rejonie cieśniny Ormuz nastąpiła eskalacja napięcia oraz utrudnienia w światowym handlu ropą i gazem w związku ze wzajemnymi blokadami i impasem dyplomatycznym.

11 września. Ponad stu związkowców z różnych części Polski uczestniczyło w pikiecie przed siedzibą ORLEN S.A. w Warszawie. Protest zorganizowany przez Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność" był wyrazem sprzeciwu wobec wieloletniego braku decyzji dotyczących przyszłości Inowrocławskich Kopalń Soli „Solino" S.A. Związkowcy domagali się zapewnienia zakładowi stabilnych warunków działalności, ochrony miejsc pracy oraz rozwoju infrastruktury mającej strategiczne znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego Polski. ksgie.pl/nie-damy-zniszczyc-solino/

24 września. Prokuratura Okręgowa w Warszawie umorzyła śledztwo przeciwko byłemu prezydentowi Lechowi Wałęsie, podejrzanemu o składanie fałszywych zeznań w sprawie „teczek Kiszczaka". Postępowanie prowadzone było na mocy zarządzenia wydanego w 2017 roku przez Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobrę. Ówczesny rzecznik prokuratury wyjaśniał, że fałszywe zeznania dotyczą złożenia podpisów na ponad pięćdziesięciu dokumentach – głównie na pokwitowaniach odbioru pieniędzy, ale i na zobowiązaniu do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa – które znajdują się w aktach personalnych tajnego współpracownika o pseudonimie „Bolek". Lech Wałęsa zaprzeczał, jakoby w teczkach TW „Bolek", znalezionych w mieszkaniu gen. Czesława Kiszczaka, znajdowały się jego podpisy. Prokurator aktualnie prowadząca postępowanie uznała, że brak jest pewnych dowodów na to, iż były prezydent był autorem tych dokumentów. W uzasadnieniu zwróciła również uwagę na zeznania świadków, którzy wskazywali, że w latach 70. Wałęsa był „wtórnym analfabetą" (rzadko posługiwał się długopisem).
www.rp.pl/prawo-karne/art45189621-falszywe-zeznania-ws-teczek-bolka-sledztwo-przeciwko-lechowi-walesie-umorzone

Sąd Okręgowy w Puli zgodził się na ekstradycję do Niemiec Ukraińca Wołodymyra Żurawlowa, podejrzanego o udział w wysadzeniu gazociągów Nord Stream i Nord Stream 2. Ukrainiec został zatrzymany 19 sierpnia br. w Puli nad Adriatykiem, na podstawie europejskiego nakazu aresztowania (ENA), wydanego przez niemieckie organy wymiaru sprawiedliwości. Do Puli przybył jako konsultant przy produkcji hollywoodzkiego filmu fabularnego o sabotażu Nord Stream. Żurawlow był już wcześniej zatrzymany w Polsce, gdzie mieszkał po wyjeździe z kraju. W październiku 2025 roku Sąd Okręgowy w Warszawie odmówił jego wydania Niemcom i uchylił tymczasowe aresztowanie, nakazując niezwłocznie zwolnienie go. www.rp.pl/przestepczosc/art45028991-przebywal-na-planie-hollywoodzkiego-hitu-tak-schwytano-podejrzanego-ws-nord-stream

Piotr Duda
@DudaSolidarnosc

✝️ 42. rocznica śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Solidarność niezmiennie stoi na straży przy grobie swego Patrona.

19.10.2026 r.

fot. x.com / Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzenia poprawek, skracania oraz rezygnacji z opublikowania pracy bez podania przyczyn. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Redakcja „Wiadomości KSN” nie ponoszą odpowiedzialności za treść prac i osobiste poglądy autorów. Polemika z autorami możliwa jest przez przesłanie listu do Redakcji.

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
Redaguje zespół: Małgorzata Kaczyńska, Wojciech Pillich, Antoni Winiarski, Ewa Sobieszczańska.
Redaktor naczelny: Małgorzata Kaczyńska
Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00–631 WARSZAWA
Nr konta: Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność"
92 1020 1068 0000 1102 0000 2733
tel/fax (0–22) 825 73 63, tel.(0–22) 234 98 78, kom. 0 605 222 296
e–mail: info.ksn@solidarnosc.org.pl ; strona www: http://**www.solidarnosc.org.pl/ksn**
„Wiadomości KSN“ są dostępne on–line na stronie internetowej KSN pod adresem: http://www.solidarnosc.org.pl/ksn